

DZIEŃ BYDGOSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dziś jest 8 str.

Redaktor przyjmuje
odpisy od godz. 10-12 w nocy

Wydawca: Powojska Spółdzielnia Wydawnicza

Konto czekowe P. K. O. Nr. 205 10

Cena numeru
w Bydgoszczy gr 20
i na prowincji

Redakcja Administracja: Mostowa 6, Tel. 22-13

Tele. Redakcji: dzienny 22-13
nocy 16-80

Rok IV.

Bydgoszcz, sobota 18 lutego 1933

Nr. 40

Zamach na życie Roosevelta

Burmistrz Chicago Czermak ciężko ranny Sprawcą zamachu — włos amerykański Zingara

Londyn 16. 2. (PAT). Wczoraj między godz. 9 a 10 wiecz. według czasu amerykańskiego Roosevelt powracając ze swej 10-dniowej wycieczki po morzu do Miami na Florydzie. W parku nad zatoką morską urządzono mu owaacyjne przyjęcie, w którym brał udział tłum bawiących na wywczasach w Miami osób.

GDY ROOSEVELT WSIADAŁ DO SAMOCHODU DANO DO NIEGO 6 STRZAŁÓW ALE ANI JEDNA KULA NIE TRAFIŁA ROOSEVELTA, natomiast trafiła znajdującego się w jego otoczeniu burmistrza CHICAGO CZERMAKA, i 5 innych osób.

Roosevelt odwoził po zamachu Czermaka do szpitala, pobył tam jakiś czas, a o godz. 10,45 odjechał do Nowego Jorku, aby zakończyć formowanie swego gabinetu. W pociągu została znacznie wzmocniona ochrona prezydenta. Również w Nowym Jorku czynione są przygotowania dla wzmocnienia ochrony.

Zamach wywarł w całej Ameryce alarmujące wrażenie. Pani Roosevelt przyjęła wiadomość o zamachu spokojnie, podkreślając, iż jest to losem prezydentów, że stają się ofiarami swego stanowiska.

Stan zdrowia Czermaka nie budzi obaw

Czermak jest bardzo ciężko ranny. Kula przeszła mu klatkę piersiową w pobliżu kręta ni na wylot. Wątpliwe czy uda się utrzymać go przy życiu.

Miami 17. 2. (PAT). Biuletyn o zdrowiu burmistrza Czermaka stwierdza, że stan jest niebezpieczny, ale jeszcze nie krytyczny. Kula przebiła djafragmę, naruszyła wątrobę i uszkodziła w kregosłupie. Lekarze uważają, że interwencja chirurgiczna w obecnej chwili mogłaby być niebezpieczna.

Miami 17. 2. (PAT). Według oświadczeń lekarzy w stanie zdrowia burmistrza miasta Chicago Czermaka nastąpiła znaczna poprawa. Natomiast stan zdrowia pani Gill jest bardzo groźny. Innym ofiarom zamachu nie grozi niebezpieczeństwo utraty życia.

Do Miami udał się z Chicago lekarz prywatny burmistrza Czermaka jego matka i żona. Podróż odbywają częściowo samolotem.

Kim jest zamachowiec?

Zamachowca natychmiast aresztowano. Jest to WŁOCH AMERYKAŃSKI JOE ZINGARA lat około 35-ciu. Oświadczył on, że celem jego życia było zabicie wszystkich prezydentów i panujących. Zingara oświadczył także, że przed 10 laty podjął bezskutecznie zamach na

króla włoskiego. Zeznał on, iż nie należy do żadnej partii i że z przekonania jest bolszewikiem, ale że zamachu dokonał na mocy własnego postanowienia, nie powodowany przez nikogo.

Przesłuchiwany przez policję sprawca zamachu Zingara oświadczył, że często odczuwa silne bóle żołądka i wówczas pragnie pozba-

wić życia prezydentów. Jak stwierdza Zingara po przebytej operacji żołądka ma wielką bliźnę.

Jeden z dziennikarzy świadek zamachu o powiada, że PREZYDENT ROOSEVELT ZA CHOWAŁ SIĘ BARDZO DZIELNIE. Przeraził się jednak dowiedziawszy się o losie swoich przyjaciół, którzy padli ofiarą.

„Furor teutonicus“

Po ekspozycji ministra Becka w Sejmie

Berlin, 17. 2. (Pat) Mowa ministra Becka wywołała w prasie silne wrażenie. Obszerne streszczenie wywodów p. ministra ogłasza część niemieckiej prasy.

„Boersen Ztg.“ do obszernego streszczenia mowy p. min. Becka w komentarzu redakcyjnym stara się zbagatelizować wystąpienie polskiego ministra, występując z szeregiem krytycznych uwag. Wyrażnie nie w smak dziennikowi idą dążenia Polski do utrwalenia swojej pozycji mocarstwowej w Europie. Co się tyczy oświadczenia p. min. Becka, że niemieckopolskie stosunki zależą praktycznie bardziej od Berlina, niż od Warszawy, dziennik zauważa:

„Czego życzy sobie naród niemiecki wie o tem cały świat i wyraził to ponownie w ostatnich dniach kanclerz Hitler w znanym wywiedzie. Życzy on sobie całkowitego zaduszenia za niesprawiedliwość, popełnioną na jego wschodnich granicach i to w 100 procentach zadość uczynienia pod hasłem „OD GDANSKA DO KATOWIC“.

„Taegliche Rundschau“ łączy przemówienie min. Becka z wynikami konferencji Matej Ententy w Genewie, podkreślając iż przemówienie to miało wyraźne ostrze przeciwko równoprawieniu Niemiec.

Ścisła współpraca Reichswehry z armją czerwoną

Rewelacyjny artykuł Kierenskiego

(o) Berlin, 17. 2. (Tel. wł.). B. prezes rencyjskiej rady ministrów Kierenski ogłasza na łamach jednego z dzienników paryskich artykuł, w którym utrzymuje, że obecny minister Reichswehry w gabinecie niemieckim generał Blomberg przed objęciem tego stanowiska zajmował się głównie utrzymaniem stałego kontaktu między Reichswehrą a armją czerwoną. W tym charakterze gen. Blomberg bawił na manewrach wojskowych sowieckich w Moskiewie i Kijowie. Spełnienie trudnych zadań, do których był powołany, umożliwiło gen. Blombergowi utrzymywanie bliskich stosunków osobistych z Woroszyłowem.

W dalszym ciągu swego artykułu Kierenski omawia rolę komisarza do spraw lotnictwa w rosyjskim Komisarjacie Wojny niejakiego Milcha, który ma być ściśle związany z niemieckimi zakładami lotniczymi Junkersa, jak wiadomo pracującymi dla czerwonej armji. Rewelacje posłów socjalistycznych ogłoszone swego czasu w Reichstagu o współpracy Reichswehry z czerwoną armją, odnosiły się właśnie do Milcha.

W konkluzji swego artykułu Kierenski stwierdza, że mimo antysowieckiego nastawienia Reichswehry NIE ZERWANO DOTAD WIĘZÓW ŁĄCZĄCYCH JĄ Z CZERWONĄ ARMJĄ.

Herriot chce zdobywać Kreml dobrocią

Sensacyjne rewelacje o współpracy francusko-sowieckiej

W tygodniku „Marianne“ Herriot publikuje artykuł o stosunkach francusko-sowieckich, w którym m. in. oświadczył, że o ile Rosja sowiecka zechce, znajdzie we Francji ludzi niezależnych, zdecydowanych na udzielenie jej pomocy w dokonaniu dzieła pokoju nazwanym oraz ustabilizowaniem stosunków wewnętrznych. Herriot stwierdza, iż pragnie gorąco, ażeby naród rosyjski „chimeryczny“, być może „mistyczny“, ale „wspaniałomyślny“ odzyskał swój do-

brobyt. B. premier podkreśla, że odmówił kilkakrotnie przyłączenia się do pewnych planowanych koalicji, jakie starano się zrealizować przeciwko Sowietom.

Herriot utrzymuje dalej, że Rosję sowiecką należy zdobywać „dobrocią“. Nawet o ileby akcja ta miała się skończyć niepowodzeniem nie przestanie to być zaszczytem pracować nad zbliżeniem obydwu narodów.

Hitlerowcy gdańscy jadą na „odsiecz“ swym towarzyszom z Rzeszy

Na skutek wniosku hitlerowców odbył się znowu wczoraj 3 godziny trwające posiedzenie Volkstagu z porządkiem dziennym, zawierającym aż 23 punkty. Wniosek swój hitlerowcy motywował tem, że w związku z toczącą się obecnie kampanią wyborczą w Rzeszy znaczna część posłów hitlerowskich do Volkstagu wyjeżdża na

terytorjum Rzeszy w celu wzięcia udziału w kampanji. Dlatego pożądanem byłoby po załatwieniu dzisiejszych prac najbliższych przerwać obrady do dnia 8 marca. Stanowisko hitlerowców znalazło poparcie w koalicyjnych stronnictwach senackich i po wczorajszych debatach prace Volkstagu odroczone do wskazanego terminu.

Niecna prowokacja niemieckich studentów na politechnice gdańskiej

Wczoraj pomiędzy godz. 1 a 2-gą po południu w auli politechniki gdańskiej, gdzie są wywieszane wszystkie tablice organizacji i korporacji akademickich, zerwano tablicę polskiej Korporacji „Wisła“.

Należy zaznaczyć, że tablica ta była już kilkakrotnie zrywana, w związku z czem rektor politechniki wystosował swego czasu do studentów niemieckich odezwę protestującą „przeciwko tego rodzaju barbarzyńskiemu sposobowi walki“.

Studenti Korporacji „Wisła“ wystąpi do Rektora list, protestujący przeciwko niecnemu postępkowi ich niemieckich kolegów.

Najście komunistów na konsulacie Reczypospolitej w Paryżu

Paryż, 17. II. (PAT). Wczoraj przed południem grupa komunistów polskich i francuskich, przedstawiwszy się początkowo jako delegacja bezrobotnych, urządziła najście na lokal Konsulatu Generalnego Reczypospolitej w Paryżu. Napastnicy uzbrojeni w palki gumowe i żelazne kije pobili kilku urzędników. W krótkim czasie udało się napastników wyprowadzić z lokalu konsulatu.

„Rozbrojona“ flota Niemiec

manewrować na Atlantyku

Berlin, 17. 2. (Pat). Urzędowo donoszą, że krążowniki „Leipzig“ i „Emden“ z polecenia szefa dowództwa marynarki udadzą się w końcu bieżącego miesiąca z portu w Wilhelmshafen na Ocean Atlantycki na próbne ćwiczenia artyleryjskie.

Pakt francusko-sowiecki

Paryż, 17. 2. (Pat). Prezydent republiki Lebrun podpisał wczoraj dekret ogłaszający konwencję w sprawie procedury koncyliacyjnej, podpisanej w Paryżu, dn. 26 listopada 1932 r. i przewidzianej w art. 6 francusko-sowieckiego traktatu o nie-gresji.

Rugi w policji niemieckiej

Essen, 17. II. (PAT). Szereg prezydentów policji i wyższych urzędników policji zagłębia Ruhry zostało zwolnionych. Wszyscy zwolnieni należą do partji centrowych i socjalistycznej. Dotychczas zwolniono 7 prezydentów policji.

Japończycy wycofują się

Charbin, 17. II. (PAT). Urzędowo donoszą, że wojska japońskie dobrowolnie wycofały się z miejscowości, położonych na granicy Mandżukii sowieckiej, mianowicie z miejscowości Suifenho, Tungging i Manzuli celem zapobieżenia możliwości startu zbrojnych na granicy. W związku z wycofaniem się Japończyków oddziały antymandżurskie zajęły Miszan i Mulin na granicy wschodniej.

Belgowie

nie pozwalają u siebie na niemiecką propagandę

(o) Bruksela 17. 2. (tel. wł.) Władze belgijskie odmówiły wizy postance niemieckiej pannie Matyldzie Theun, która zamierzała wygłosić w Belgji szereg odczytów dla ludności niemieckiej. Odmowa nastąpiła naturalnie ze względów politycznych.

Cóż to za tajemnicza wizyta w Berlinie?

W angielskich kołach politycznych żywo komentowana jest tajemnicza wizyta członka rządu brytyjskiego, parlamentarnego pod sekretarza stanu dla spraw lotnictwa Sassona w Berlinie w ciągu ubiegłej soboty i niedzieli, tembardziej, że Sasson odbył dłuższą rozmowę z Goeringem, pełniącym funkcje ministra lotnictwa Rzeszy. W kołach rządowych tłumaczą coprawda wizytę Sassona jako ściśle prywatną i że odwiedzenie przez Sassona Goeringa miało charakter wizyty kurtuazyjnej, lecz wobec faktu, że Sasson dziś po południu odleciał nieoczekiwanie do Genewy, aby reprezentować Wielką Brytanię na konferencji rozbrojeniowej przy dyskusji lotniczej wynika, że wizyta berlińska Sassona i rozmowa z Goeringiem nie były bez znaczenia.

Zdecydowany głos stolicy Pomorza

Nasza odpowiedź na prowokacje Hitlera

Prastary gród Kopernika, stolica Pomorza, była widownią potężnej manifestacji narodowej w dniu 15 bm., w rocznicę czynu legionowego pod Rarańczą. Obchód tej rocznicy zorganizował Pomorski Związek Legionistów: wzięli w nim udział przedstawiciele władz z p. Wojewodą Pomorskim St. Kirtiklisem na czele, Dowódcą OK VIII p. generałem Pasławskim, prezesem Sądu Apelacyjnego p. Szyszko, dalej przedstawiciele Pomorskiej Grupy Regionalnej Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, Pomorskiej Federacji Związku Obrońców Ojczyzny, liczne zastępy organizacji wchodzących w skład wielkiej Pomorskiej Armii Rezerwowej, oraz przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa miejscowego. Najdonioślejszą częścią tego obchodu było uroczyste przedstawienie w Teatrze, gdzie zgromadzeni, wypełniając salę po brzegi, manifestowali żywo i ołową niezłomną wolę całego Pomorza w odpowiedzi na prowokacyjne zakusy niemieckie na ziemi pomorskiej.

Obóz pracy państwowej na Pomorzu od kilku lat prowadzi niezłomną akcję, aby zmobilizować wszystkie siły Pomorza w obliczu niebezpieczeństwa niemieckiego, aby te siły zjednoczyć w pierwszym rzędzie na froncie pogotowia obronnego na Pomorzu. Pracy tej poświęcają te same idee, jakie w spuściznie pozostawił po sobie zwarty w treści czyn legionowy: ten czyn, który zwycięską przeprowadził walkę orężną o naszą wolność, a który w oparciu o całe polskie społeczeństwo orężem wykuwał i utrzymywał żelazne granice Niepodległej Polski. I tu na Pomorzu w krótkim czasie powstała Wielka Armia Rezerwowa Pomorza, jednocząca kilkanaście organizacji w nierozważną całość, realizując w dalszym ciągu przekazane tradycje czynu orężnego z okresu walk o wolność i w okresie tworzenia fundamentów naszego państwa. Ta Armia Rezerwowa Pomorza, świadoma swych zadań i obowiązków dnia 2 sierpnia 1932 r. złożyła żołnierski meldunek p. prezydentowi Rzeczypospolitej podczas uroczystości „Święta Morza“ w Gdyni. W meldunku tym, ślubującym wspólną, zgodną i karną pracę żołnierską i obywatelską czytaliśmy te słowa:

Wielka Armia Rezerwowa Pomorza w zgodnym, karnym ordynku i w poczuciu swej siły, stojąc frontem do morza, melduje Ci, Panie Prezydencie jako Głowie Państwa Polskiego swą całkowitą żołnierską gotowość do zdecydowanej obrony granic Państwa“.

W kilkanaście zaledwie dni po tym meldunku dnia 14 sierpnia 1932 r. na zjeździe Legionistów w Gdyni, generał Rydz Smigły wypowiedział te m. in. słowa:

„Naszą rzeczą jest, by armia dowodzona przez Wodza, była Armją bitną, Armją silną która potrafi każdemu wrogowi, zmiierzającemu ku naszym granicom, zastąpić drogę i chwycić go za gardło“.

Przypominamy dlatego te dwa fakty ze zeszłorocznego „Święta Morza“ i Zjazdu Legionistów w Gdyni gdyż ich treść i na ich manifestacje narodowe, jakich byliśmy świadkami w stolicy Pomorza w rocznicę Rarańczy, nabiera tem więcej szczególnego znaczenia, że stwierdza, iż na pomorskim froncie pogotowia obronnego trwa bez przerwy niestrudzona praca, bez przerwy zwrócona w jednym i tym samym kierunku że wszelkie wysiłki Obozu pracy państwowej na Pomorzu przedewszystkiem zmierzają, aby ziemia pomorska stała się jawnym: widocznym i druzgoczącym pancernem dla krzyżackich zakusów, tych zakusów, które, gdy sięgną po polską ziemię — spotkają się z jednolitym zbiorowym czynem zwycięskiego odporu.

Uroczystość obchodu rocznicy Rarańczy w stolicy Pomorza przemieniła się w prawdziwą manifestację narodową. Ta manifestacja, rozpoczęta uroczystym nabożeństwem, pełny swój wyraz miała na uroczystym przedstawieniu w Teatrze. Przed przedstawieniem wygłosił przemówienie okolicznościowe prezes Pomorskiego Związku Legionistów p. kap. Schab, które podajemy poniżej:

Rarańcza

Panie Wojewodo, Panie Generale, Dostojni zebrani!

Rok 1918... Rok najwyższego napięcia wojennych zmagani państw centralnych z koalicją. Szala losów wojny przechyla się coraz wyraźniej na korzyść koalicji, zwłaszcza od kiedy Stany Zjednoczone otwarcie i czynnie stanęły po jej stronie. Niemniej Niemcy odnoszą jeszcze sukcesy. Rewolucja Rosyjska ułatwia im sytuację. Rosja przestaje być partnerem koalicji.

Niemcy zagrożone głodem postanawiają skorzystać z tego i przez pokój z Rosją, do-

być chleb oraz środki na dalszą wojnę z koalicją. W Brześciu spotykają się delegacje pokojowe. Kiedy jednak rokowania z delegacją bolszewicką przeciągają się, austriacki minister hr. Czernin powziął myśl, aby wykorzystać separatystyczne prądy przejawiające się na Ukrainie a podsypane przez Rusinów z Małopolski. Doprowadza do uznania państwa

W obronie ziemi chełmskiej

Wiadomość o pokoju brzeskim zelektryzowała całe społeczeństwo polskie. PRZEZ ZIEMIĘ POLSKIE WSZYSTKICH TRZECH ZABORÓW PRZESZEDŁ JEDEN OLBRYMI KRZYK OBURZENIA I PROTESTU. Protestowali wszyscy ostro i zdecydowanie Państwo portretów zaborczych monarchów, wieszając nie odznaczając na ulicznych latarniach, ostre o-

Żelazna Brygada Karpacka

Wieść o traktacie brzeskim dosięgła i południowo-wschodnich rubieży, gdzie trwała ostatnia formacja Legionów II karpacka Żelazna Brygada. Rzucona w zaraniu swego istnienia na odcinek karpacki, zdala od siestrzy, zdala od Twórcy Czynu zbrojnego, szła nieco odrębnymi drogami od reszty Brygad Legionowych. O niej to na zjeździe Legionistów we Lwowie w dniu 5 sierpnia 1923 r. Komendant Piłsudski wypowiedział następujące słowa:

„Tam było zawsze mniej politycznych motywów, samodzielnie przez Legionistów wysnutych, nie było tam mnie, jako przedstawiciela politycznej przekory w stosunku do małych ambicji polskich w społeczeństwie. Natomiast bardziej jaskrawo, bardziej wyraziście wypiastowano tam myśl o żołnierzu, zajmującym się prawie wyłącznie swym fachem i przeróbką siebie na dobrego żołnierza“.

Ten dobry żołnierz I Brygady, ufający swym dowódcem, nie rozumiał kolegów z in-

Ukraińskiego i zawiera z nim w dniu 10 lutego 1918 r. odrębny pokój. Pokój ten okupiono w jawnym traktacie przyznaniem Ukrainie guberni Chełmskiej, męczeskiej ziemi polskiej, zaś w tajnym układzie, o którym wieść jednak zaraz się rozeszła, przyrzeczeniem podzielną Małopolski na: zachodnią polską i wschodnią ukraińską.

dezwy — to codzienne obrazy z tych dni. Protestowała i Rada Regencyjna. Niezwykle ostrym protestem odpowiedziała na tą austriacko-niemiecką prowokację P. O. W., stawiąca już wówczas — po rozwiązaniu I i III Brygady Legionów POTEŻNĄ PODZIEMNĄ ARMJĘ.

Żelazna Brygada Karpacka

nych Brygad idących dobrowolnie za kraty więzień i druty obozów, nie rozumiał tych co dobrowolnie odchodzili do podziemi P. O. W. czy też z nieubłaganej konieczności do wrażliwych szeregów. Stąd też, w dniu traktatu brzeskiego znalazł się w tragicznej sytuacji. Parliło go wstydem sąsiedztwo wojsk austriackich, burzyło mu żołnierską krew uczucie doznanej krzywdy i niemoc tych, którym powierzył troskę o polityczną stronę jego żołnierskiego znoju... Z tych uczuć wyrosła jego decyzja!

Chłodny wieczór 15 lutego 1918 roku... Śniegu w polach mało, tylko szron mocniej niż zwykle pokrywa ziemię. Na drodze wiodącej z besarabskiej wsi Mamajowce ku Sadogórze i Rarańczy, w skupionej ciszy przesuwają się cienie małych kolumn wojskowych, tworząc stopniowo dużą smugę cienia snącego bez głosu na wschód. Gdyby ktoś uważniej wsłuchał się w tę gromadę ludzi i mógł czytać w ich zbiorowej duszy, ileż wyczytałby radości i smutku, ileż nadziei i wiary.

Odpowiedź krwi na prowokacje

Ostatni etap epopei legionowej

Szli w milezeniu ścisłając mocno w rękach karabiny. Pod żołnierskimi ich mundurami, gwałtownie biły serca, skute jedną myślą i jednym postanowieniem: „KRWIĄ ODPOWIEDZIEĆ NA PROWOKACJĘ PAŃSTW CEN-

TRALNYCH, bagnetem utworować sobie drogę do formujących się na wschodzie polskich oddziałów wojskowych.

Bez przeszkód doszli przez Sadogórę do wsi Alt-Zuczka. Około godz. 23,30, gdy czło-

kolumny znajdowało się 5 km. za okopami austriackimi przebiegł po kolumnie jak zgrzyt, cichy szepot: „Austriacy na drodze“. Wkrótce rozlega się znajome „halt“. Niespodziewanie zatrzymana na dziesięć kroków czołowa kompania 3 bataljonu II pułku rozsypuje się wzdłuż drogi. Poprzez tę kompanię wyostaje się na czoło następna również w kolumnie marszowej. W tej chwili pada drugie „halt“. Obaj dowódcy z rewolwerami w rękach stają naprzeciw siebie. Krótka rozmowa i z rąk oficera legionowego pada strzał, jeden potem drugi i trzeci. Oficerowie austriacy padają. Zanim austriacy zdolali się zorientować, kompanie i bataljony Brygady wpadają na ich oddziały rozbijając w krwawym starciu cały 53 pułk piechoty. Nadludzki marszem osiąga Brygada znane sobie okopy pod Rarańczą. Przez znane przejścia w szybkim tempie przelewa się poprzez druty rażona ogniem nieprzyjacielskim, dążąc ku Rokitańcu.

Na polach Rokitańcy zroszonych krwią rotmistrza Wąsowicza i jego ułanów powitał ją deszcz szrapneli i granatów austriackich. Ostatnie słowo zdradzieckiego wroga. PRZESZLI!

Nie wszyscy. Artylerja, tabory i zakłady zostały oddciete. O tej samej prawie godzinie 16 lutego rankiem ruszyły dwie kolumny, jedna na Wschód przez Chocim, Żwaniec, Kitajgród, Jampol, Soroki, Humań, by pod Kaniowem te wędrowkę zakończyć, — druga zaś szła pod bagnętami w tym samym czasie na zachód: ku obozom Huszta i Saldoboszu i więzieniom Marmarosz-Szigetu...

Oto krótka historia nocy z 15 na 16 lutego 1918 roku, krótka historia Rarańczy ostatniego i konieczniego etapu epopei legionowej rozpoczętej 6 sierpnia 1914 roku przez STRZELCÓW PIŁSUDSKIEGO.

Rarańcza to ostatni krwią pisany dowód, że zbrojny czyn Legionowy, to nie służba dla tego czy innego zaborcy, ale NAJSZCZYTNIEJSZA SŁUŻBA KRWI DLA OJCZYZNY.

Rarańcza to jedyna godna polskiego żołnierza i narodu odpowiedź na próbę nowego podziału Polski. Odpowiedź prosta: BAGNETEM I KRWIĄ ODPOWIADAĆ BĘDZIEMY NA KAŻDĄ PRÓBĘ USZCZUPLENIA NASZEJ ZIEMI.

Pomorze zamienimy na twierdzę

Na prowokacje Hitlera zerwie się jeden zbiorowy czyn

15 już minęło lat od tej pamiętnej nocy. W przeddzień niemal dzisiejszej naszej uroczystości Austriak — Hitler wyniesiony na fotel kanclerza Rzeszy, w osławionym wywiadzie dla prasy angielskiej oświadczył, że Pomorze w niedługim czasie musi być Polsce zabrane. Nowoczesny Krzyżak poważył się rzucić rękawicę CAŁEMU SPOŁECZENSTWU POLSKIEMU a zwłaszcza nam SPOŁECZENSTWU POMORZA.

Na tą nową próbę zamachu na całość naszych granic, na tą bezprzykładną w stosunkach między państwami PROWOKACJĘ MUSIMY REAGOWAĆ.

Nie słownym tylko protestem. Nie pustą tylko przysięgą — „Nie rzucim

ziemi skąd nasz ród“ — MUSIMY MOCNE SŁOWA TEJ PIEŚNI — „TWIERDZA NAM BĘDZIE KAŻDY PRÓG“ — PRZEKUĆ W CZYN.

Mamy na Pomorzu około 3.000 takich progów, wsi miast i miasteczek. MUSIMY JE ZAMIENIC NA TWIERDZE, postawmy w każdej z nich hufliec harcerski, kompanię strzelecką i kompanię rezerwistów. 3.000 hufców harcerskich, 3.000 kompanij strzeleckich, 3.000 kompanij rezerwistów — Powstańców i Wojaków z pod znaku WIELKIEJ ARMII REZERWOWEJ NA POMORZU niech będzie NASZĄ ODPOWIEDZIĄ NA GROŹBY KRZYŻACKIE. Z tych tysięcy hufców i kompanij stwórzmy TYSIĄ-

CE ŻELAZNYCH BRYGAD, O KTÓRYCH PIERSI I BAGNETY ROZBIJE SIĘ WRAŻA MOC.

I wtedy całe zjednoczone w czynie polskie społeczeństwo pomorskie zgodnie powtórzy słowa pośła Miedzińskiego, powtórzy głośno i mocno odpowiedź Hitlerowi PRZYJDŹ I SPROBÓJ W ZIĄŚĆ.

MAMY WODZA — zakończył mówca — MAMY DOSKONAŁĄ ARMJĘ — mamy siły dość. Pobiliśmy Austriaków, rozgromiliśmy Bolszewików, pobiliśmy Niemców POTRAFIMY ROZGROMIĆ I TRZECI REICH HITLERA.

Na plany zbrojnego napadu na Pomorze hasłem naszym będzie

Marszałek Piłsudski poprowadzi nas w zwycięski bój

Po przemówieniu p. prezesa Związku Legionistów orkiestra wojskowa odegrała: „My Pierwsza Brygada“, poczem z widowni przemówił do zebranych prezes pomorskiej grupy regionalnej Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem i Związku Oficerów Rezerwy p. mjr. Mieczysław Paluch w te słowa:

OBYWATELE!

Podczas, gdy my dzisiaj, korzystając z błogosławieństwa pokoju, obchodzimy święto Rarańczy, święto chwały naszego oręża, naszej rasowej bojowej teźny — za naszą zachodnią ścianą powstają ZAKUSY I PLANY ZBÓJECKIEGO NAPADU NA NASZE ZIEMIE.

My znamy tych ludzi, znamy ich z dziejów cmentarzyska słowiańskiego które leży pomiędzy Łabą a Odrą, z dziejów naszego narodu i z własnych przeżyć. Wiemy, że to są ludzie rabunku i rozbójcu, bastardy, wyhodowani na naszym dorobku a Prusakami zwani. Byliśmy i jesteśmy świadkami, że tylko siła temu na-

rodowi imponuje, a pokojowość i kulturalną tolerancję uważają za słabość. Nawet nazwę dla siebie zrabowali nieszczęsnym pobratymcom Litwinów.

Tylko drugi Grunwald położy kres prusaciu

W dniu uroczystości Rarańczy zwróćmy oczy nasze ku zachodowi naszej Ojczyzny i uprzytomnijmy sobie, że wróg pruski to wróg śmiertelny, który w planie swoim ma jeden najgłówniejszy cel — ZNISZCZENIA NARODU POLSKIEGO. My wiemy, że dzisiaj plany te — to obłąd, to polityka nierealna, a jednak złodziejowi recydywiście nikt nie zdążył wytłumaczyć po dobrej woli, że kradzież jest złem. Jedynie zrozumiał argument: TO SILNE CIOSY, JAKIE TRZEBA WYMIERZYĆ PRUSKIM RAUBRITTEROM. Pamiętajmy, ŻE ROZPRAWA Z PRUSAMI, TO TERMIN NIEDŁUGIEJ PRZYSZŁOŚCI. Rzekomą misję dziejową rabunków kradzieży ziem polskich wypalimy z mózgów pruskich tylko przez DRUGI GRUNWALD, orężem solidnie wykonanym i geo-politycznie mądrze wykorzystanym.

A należy przypomnieć sobie, że żadnej wojny z Prusakami — w prawdziwym tego słowa znaczeniu, — nigdy nie przegraliśmy. Trzeba pamiętać i to, że w 1848 r. powstańcy polscy przez dwa miesiące walczyli z kilkudziesięciu tysiącami Landwehry pruskiej. Krwawili się po bohatersku i sami wreszcie zeszli z placu boju nierozbrojeni i zwycięzcy. Ostatnie również powstanie było pełną manifestacją zwycięstwa, lecz skutkiem ważni wewnętrznej zostało niewykorzystane.

Zwarcie w karnej jedności

W chwili obecnej społeczeństwo powinno zrozumieć GROZĘ POŁOŻENIA i szeregować się zwarcie w KARNĄ JEDNOŚĆ. Rodakom chorym na partyjną febrę społeczeństwo samo wytłumaczy, że wychodzenie i wyłamywanie się z zwartego szeregu całego społeczeństwa to jeden z punktów dywersyjnego programu wroga pruskiego, który od wieków chce zerwać na polskiej niezgodzie, na wybujałym polskim indywidualizmie czyli warcholstwie i, niestety, w tych właśnie wadach wróg pruski szuka sobie sojuszników w walce przeciw całemu narodowi polskiemu.

Pamiętajmy, że w dziejach naszych CHYBA TYLKO PRZED GRUNWALDEM BYŁA TAK ŻYWA I PEŁNA ŚWIADOMOŚĆ, jakiej dziś właśnie je-

Koszt 35 milionów zł. wybudowana będzie kolej Warszawa — Radom

Warszawa, 16. 2. (Pat). Na wczorajszym posiedzeniu komisji komunikacyjnej Seimu przyjęto projekt ustawy o budowie kolei Radom—Warszawa, będącej połączeniem stolicy z linią M. echów—Kraków.

Nowa linia Warszawa — Radom — Kraków ma doniosłe znaczenie, gdyż przebiegać będzie przez centralne polacie państwa i przez miejscowości upośledzone pod względem komunikacyjnym. Budowa nowej linii zatrudni wielu bezrobotnych.

Roboty wstępne tej budowy kolei Radom—Warszawa, której koszty obliczone są na 35 milionów zł, pokryte mają być z operacji kredytowych oraz funduszy inwestycyjnych P. K. P., rozpoczną się z wiosną r. b.

Ponadto komisja przyjęła projekt ustawy o likwidacji mienia byłych kolejowych kas chorych.

O taryfę dla węgla polskiego z Polski do Austrii

Warszawa 16. 2. (PAT). Dnia 15 bm. o godz. 9 rano rozpoczęła pracę w sali konferencyjnej Ministerstwa Komunikacji konferencja kolejowa polsko - austriacka. Konferencja obraduje nad sprawą bezpośredniej taryfy na przewóz węgla z Polski do Austrii. Konferencję przewodniczy przedstawiciel kolei austriackich Katziantschitsch. W konferencji biorą udział przedstawiciele kolei niemieckich, 3 przedstawiciele austriackich, 2 czechosłowackich, jeden węgierski i przedstawiciele Polski. Wydanie nowej taryfy ułatwi transport węgla z kopalń polskich do austriackich co natrafiało na trudności wskutek wahań kursu szylinga austriackiego.

steśmy bezpośrednimi świadkami i współuczestnikami: ta świadomość NIEBEZPIECZENSTWA NIEMIECKIEGO, które radykalnie trzeba zgnieść i zwalczyć. Jest to dobry znak. Prowadźmy dalej NASZĄ ROBOTĘ SPOŁECZNO-O-

Mniej mówić a mobilizować wszystkie siły do rozprawy z wrogiem

Cieszmy się, że nad zachodnimi granicami Rzplitej CZUWA NASZ GENJALNY WÓDZ. Idźmy za jego mądrymi rozkazami, które mówią, aby niebezpieczeństwo napadu pruskiego mieć stale na uwadze, mniej o nim mówić, za to bez przerwy PRZYGOTOWYWAĆ SIĘ SPOKOJNIE I NA ZIMNO ROBIĆ MOBILIZACJĘ DUCHA NA POMORZU

Niech hasło: MARSZAŁEK JÓZEF PIŁSUDSKI BĘDIE NAS PROWADZIŁ W ŚMIERTELNY I ZWYCIĘSKI BÓJ ze zniemawidzonym wrogiem pruskim stanie się dobrą wróżbą w tej ciężkiej potrzebie, jaką nam Prusacy zamierzają narzucić.

BRONNĄ NA POMORZU, TĘ PRAWDZIWA MOBILIZACJĘ DO PRZYSZŁEJ ROZPRAWY Z WROGIEM, prowadźmy ją w karnym posłuchu dla naszej władzy administracyjnej i po żołniersku spełniajmy rozkazy naszej armji

ZWYCIĘSKI WÓDZ ARMJI POLSKIEJ NIECH ŻYJE!

Okrzyk na cześć Wodza naszej Armji powtórzyli zebrani, powstając z miejsc trzykrotnie entuzjastycznie żywiołowym okrzykiem. Długo trwał okłaski przerywały obu mówcom, którzy w twardej słowach podkreślali konieczność zwartego frontu i wyjątkowego pogotowia czynu tu na najbardziej wysuniętym i zagrożonym posterunku pomorskim. Ta samorzutna manifestacja zdecydowanego protestu w odpowiedzi na ciągłe prowokacje niemieckie była najlepszym dowodem, że POMORZE CZUWA I W CZUWANIU SWEM NIEUSTANIE. A w tem czuwaniu pa-

Rzesza zamienia się w Meksyk Krwawe starcia uliczne

Berlińska policja polityczna dokonała rewizji w lokalu frakcji komunistycznej w gmachu Reichstagu, gdzie odbywało się właśnie zebranie delegatów organizacji zawodowych. Według oficjalnych doniesień, obrady miały charakter akcji antypaństwowej. Policja wylegitymowała około 100 osób. W biurach frakcji komunistycznej skonfiskowano wiele materiałów obciążających.

Według informacji prasy, przewodniczący Reichstagu min. Goering udzielił zezwolenia na przeprowadzenie rewizji.

Rzecz jasna, że zarządzenie to spotęguje tylko i zaostrzy konflikt wewnętrzny pomiędzy skłóconymi partjami Rzeszy. Wal-

ka i to walka krwawa nie ustaje, bowiem ani na chwilę. Prasa niemiecka donosi o coraz to nowych krwawych starciach.

Przed paru dniami, w Lipsku bezpośrednio po uformowaniu się narodowo-socjalistycznego pochodu propagandowego wywiązała się ostra strzelanina między komunistami a hitlerowcami. Jeden z narodowych socjalistów został poważnie ranny w brzuch. Kilku dalszych z cięższymi obrażeniami musiano opatrzyć na miejscu. Dotychczas nie zdołano ustalić liczby rannych po stronie komunistów. Przybyłe na miejsce pogotowie policyjne dokonało licznych aresztowań, konfiskując u wielu uczestników starcia broń palną.

tronią stale ci, którzy wywodzą swą pracę z zwycięskiego czynu legionowego, zjednoczeni ramię przy ramieniu w Bezpartyjnym Bloku Współpracy z Rządem i pod sztandarem Wielkiej Pomorskiej Armji Rezerwowej. Ich praca zrosła się od lat kilku niepodzielnie z ziemią pomorską i skupia pod sztandarem społeczeństwa pomorskiego, świadome swych zadań i tej jednej prawdy, że czyn i zawsze tylko czyn decyduje tu na Pomorzu o naszym zbiorowym dorobku i obronie.

Hitler wyłamie sobie zęby na Pomorzu

Głosy prasy czeskiej o wywiadzie kanclerza Rzeszy

Znany wywiad kanclerza Hitlera wywołał w tutejszej prasie czeskiej wielkie poruszenie. Pisma przytaczają obszerne głosy prasy polskiej w tej sprawie, podkreślając różnice między pierwszym ogłoszonym w prasie angielskiej tekstem, a tekstem sprostowanym przez Biuro Wolffa.

Wydany przez prezydium Rady Ministrów oficjalny dziennik „Praskie Nowiny” na naczelnym miejscu w artykule pod tytułem „Na Pomorzu Hitler wyłamie sobie zęby”, zaznacza, że tekst wywiadu kanclerza Hitlera, wydany przez Biuro Wolffa zredagowany został niewątpliwie z nakazu ministra spraw zagr. Rzeszy Neuratha celem załagodzenia ujemnego wrażenia, jakie wywiad Hitlera wywarł na całym świecie.

Jedno z najważniejszych pism, zbliż-

nych do ministra Benesa „Lidove Noviny” pisze, że wersja wywiadu, opublikowana w prasie angielskiej jest niewątpliwie autentyczna. Wycieczki Hitlera przeciwko Pomorzu są tylko odslonięciem zamysłów kanclerza mimo złagodzenia ich w tekście późniejszym. Polska może dziś zupełnie słusnie udowodnić, że jedynie nierówność Niemiec w sile wojskowej i stosunkowa ich słabość w materiale wojennym nie pozwala im napaść na Pomorze. Oświadczenie Hitlera wzmogło w Genewie tylko przekonanie, że zbrojenie zagrożonych wojną narodów, nie posiadających żadnych gwarancji bezpieczeństwa byłoby tylko zamykaniem oczu na istotny stan rzeczy, dopóki wrogowie porządku dostatecznie nie uzbroją się.

Pięć hitlerowsko-junkierska działa

Kaganiec prasowy i początek walk z pacyfistami

Represje prasowe w stosunku do organów socjal-demokratycznych i lewicowych nie ustają. W Berlinie zawieszony został do dnia 23 bm. centralny organ partii socjal-demokratycznej „Vorwaerts” oraz dziennik demokratyczny „Acht Uhr Abendblatt”. Oba dzienniki zostały zawieszane z powodu ogłoszenia przez nie artykułów, omawiających krwawe zajścia w Eisleben. Zawieszeniu i konfiskacie uległ ponadto magdeburcki dziennik socjalistyczny „Volksstimme”, oraz „Reinisch Zig”, jeden z najstarszych i najpopularniejszych dzienników socjal-demokratycznych w Nadrenji, którego współpracownikami byli swojego czasu Marks i Engels.

Dalej zawieszeniu uległo także czasopismo polityczno - satyryczne kierunku lewicowego „Die Ente” na 6 tygodni za wystąpienia przeciwko członkom rządu Rzeszy. Zawieszeniu uległ również organ niezależnych związków zawodowych „Die Gewerkschaft” aż do 26 marca r. b. Zarządzenie to motywowane jest podjęciem przez czasopismo do strajku generalnego. Poza tym nadprezydent prowincji górnośląskiej zawiesił za obraźliwe odzwierciedlenie

Niezrównane w smaku
CZEKOLADY
E. WEDEL
można nabyć
w Gdańsku
w pierwszorzędnym sklepach
464

O podobnej strzelaninie donoszą również z Kolonii, gdzie dano kilka strzałów do przechodzącego ulicą pochodu narodowo-socjalistycznego. Ranny został przytem jeden z konwojujących pochód policjantów. Obecnie na miejscu pogotowie policyjne odpowiedziało salwą i obsadziło natychmiast cały blok domów. W czasie obław aresztowano dwóch komunistów podejrzanych o napad.

W czasie pobytu przedstawicieli rządu Rzeszy w Zagłębiu Saary z racji ceremonii żałobnych w Neunkirchen, doszło do incydentu między prasą socjal-demokratyczną i centrową a wicekanclerzem Papenem. Na urzędową przez wicekanclerza konferencję prasową w Saarbruecken przedstawiciele prasy centrowej i socjaldemokratycznej manifestacyjnie nie zjawili się. W uzasadnieniu swego postępowania przedstawiciele prasy centrowej ogłosili dłuższe wyjaśnienie, w którym stwierdzają, że ich nieobecność była protestem przeciwko obrazliwym wystąpieniom panujących obecnie czynników w Niemczech, skierowanych przeciwko kołom, stojącym poza blokiem czarno-biało-czerwonym, — zawartym w licznych przemówieniach ministrów, zwłaszcza zaś wicekanclerza Papena.

Trzeci Reich toruje sobie drogę

Czusta urzędnicza w Prusach
Goering oddawszy zachodnie Niemcy pod komendę policyjno-wojskową zabrał się do energicznej czystki w Prusach.

Wyrzuca on masowo wszystkich urzędników, nie oszczędzając żadnej kategorii, którzy należą z tytułu swoich przekonań i działalności do partji socjaldemokratycznej. Wobec biernej postawy lewicy niemieckiej, która w chwili grożącego jej niebezpieczeństwa nie potrafiła się zdobyć na żaden krok stanowczy, hitlerowcy i junkrzy przeszli od razu do ofensywy, wstępem do której jest właśnie oczyszczanie terenu administracyjnego z ludzi przeciwnych obowiązków. Potem, gdy czystka zrobi swoje, gdy wszędzie, na wszystkich ważniejszych stanowiskach będą mieli swoich ludzi, przejdą hitlerowcy i junkrzy do likwidacji ostatecznej republiki i demokracji, nie obawiając się już wyniku starcia.

Ratyfikacja konwencji lotniczej

Warszawa, 16. 2. (Pat). W dn. 14 lutego br. zostały złożone rządowi polskiemu w imieniu Wielkiej Brytanji i Irlandji północnej oraz w imieniu Włoch dekrety ratyfikacyjne konwencji o ujawnieniu niektórych przepisów, dotyczących międzynarodowego przewozu lotniczego, podpisanej w Warszawie, dn. 12 paźdz. 1929 r. Imieniem Wielkiej Brytanji i północnej Irlandji dekrety ratyfikacyjne zostały złożone przez J. E. Erskine, ambasadora Wielkiej Brytanji, w imieniu zaś Włoch przez J. E. Bastianini, ambasadora Italji w Warszawie.

Samoloty z Włoch do Węgier

Tajemnice sojuszu włosko-niemiecko-austro-węgierskiego

W sprawie zaprzeczenia władz włoskich i węgierskich, „Echo de Paris” publikuje dalsze szczegóły o dostarczaniu przez Włochy 32 samolotów wojskowych Węgrom.

Wszystkie te samoloty wchodziły w skład eskadry bazy lotniczej w Udine, położonej w pobliżu granicy austriackiej. Dawne samoloty zastąpione zostały w Udine przez samoloty Fiat typu cc. xxx o większej szybkości i szerszym promieniu działania. Należy zaznaczyć — pisze „Echo de Paris” — że dostarczone Węgrom maszyny lotnicze zdalne są do większej szybkości i szerszego zasięgu działania, aniżeli samoloty armii francuskiej. Samoloty dostarczono grupami: pierwsza grupa wystartowała z Tolmezzo i przeleciawszy Alpy oraz Austrię nad Grazem, wylądowała w Sztombathalu na Węgrzech. Ponieważ lotnisko w Sztombathalu zbudowano niedawno, obawiano się zbytniego zwrócenia uwagi przy lądowaniu większej ilości samolotów, druga więc grupa, wystartowawszy z Tolmezzo dnia 4 grudnia, udała się przez Fuerstfeld w Austrii i wylądowała w Warpalata na Węgrzech. Trzecia grupa wyleciała 19 grudnia z Udine, udając się przez Fuerstfeld do Warpalata. Czwarta partja wystartowała 4 stycznia w Tolmezzo i trasą pierwszej grupy udała się do Sztombathalu, samoloty jednak nie pozostały tam, lecz udały się dalej do Szegedynu, wreszcie 19 stycznia wysłana została jeszcze jedna grupa, która, wystartowawszy z Tolmezzo, ląduje w Szegedynie.

Wszystko to wskazuje — pisze „Echo de Paris” — jak niezwykle środki ostrożności podjęto, przeprowadzając tę akcję. Nad terenem Austrii samoloty leciały na

wysokości 6000 metrów, ażeby uniemożliwić spostrzeżenie ich. Zresztą natychmiast po przybyciu na Węgry, maszyny zostały rozebrane na części i złożone w bezpiecznym miejscu.

„Echo de Paris” zwraca się do ministra spraw zagranicznych Paul-Boncoura zapytaniem, co zamierza przedsięwziąć w tej sprawie.

Sprawa dostarczenia tajnie przez Włochy samolotów wojskowych dla Węgier wiąże się ściśle z domniemanym sojuszem włosko - niemiecko - austro - węgierskim. Bardzo charakterystycznym i niepokojącym jest niezwykle ostry artykuł Musso-

liniego w tej sprawie napisany w tonie bardzo agresywnym wobec Francji, a zamieszczony w „Popolo d'Italia”.

Dyktator Włoch oświadcza w nim, że „kłamliwe” wiadomości francuskie o rzekomym sojuszu są zamachem na pokój. Francja nie chce się rozbroić i przygotowuje się do wojny w celu opanowania Europy”.

Z treści powyższego artykułu wynikałoby, że jakaś groza ofensywy francuskiej wisi nad światem, obrońcą pokoju zaś jest „Il Duce”, no i Hitler, Goemboos, oraz bracia w Hirtenbergu i eskadra samolotów wojskowych.

Po ekspozycji p. min. Józefa Becka



P. minister Spraw Zagranicznych Józef Beck wygłosił w komisji do spraw zagranicznych obszerną ekspozycję o aktualnej sytuacji międzynarodowej. Na zdjęciu naszym widzimy p. ministra Becka w chwili po wygłoszeniu przez niego ekspozycji. Po lewej ręce p. ministra stoi prezes klubu parlamentarnego BBWR plk. Sławek, po prawej p. marszałek Sejmu Świtalski i p. wice minister spraw zagr. Szembek.

Stolica w rocznicę Rarańczy

Program uroczystości

W piątek, sobotę i niedzielę odbędą się w Warszawie uroczystości związane ze Świętem 15-lecia Rarańczy i uczczeniem 15-lecia czynów zbrojnych Polskich Organizacji Wojskowych na Wschodzie. Protektorat nad uroczystościami przyjął Marszałek Józef Piłsudski. Program uroczystości jest następujący:

Piątek, dnia 17-go lutego r. b. — o godz. 19-tej uroczysta Akademia w Sali Rady Miejskiej, urządzona staraniem Związku P. O. W. K. N. 3;

Sobota, dnia 18-go lutego r. b. — o godz. 9-10,30 nabożeństwo żałobne w kościele Garnizonowym za poległych; godz. 11-14 — pogrzeb ś. p. ś. p. ppłk. Szula Bogusława, mjr. Gniadka Władysława i kpt. Brandysa Rudolfa; godz. 14,30-18,30 Walne Zebranie Członków Zrzeszenia P. O. W. Wschód K. N. 3 i wybór komisji; godz. 17-18,30 — zebranie legionowych kół pułkowych w Kasynie Garnizonowym; godz. 18,30-19 — zebranie wszystkich uczestników Zjazdu w Kasynie Garnizonowym; godz. 21 — wieczorna koleżeńka, urządzona staraniem pułkowych kół

legionowych; godz. 22 — raut pod protektoratem Pani Marszałkowej Piłsudskiej w salach Kasyna Garnizonowego, urządzony staraniem Związku P. O. W. K. N. 3.

Niedziela, dnia 19-go lutego r. b. — o godz. 11-11,30 złożenie wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza; godz. 12-13,30 — uroczysta Akademia w sali Rady Miejskiej, urządzona staraniem Komitetu Org. 15-lecia Rarańczy; godz. 14,30-16 wspólty obiad żołnierski, urządzony staraniem komitetu organizacyjnego 15-lecia Rarańczy; godz. 20-22,30 — uroczyste przedstawienie w Teatrze Wielkim, urządzone staraniem Komitetu Organizacyjnego 15-lecia Rarańczy.

Zarząd Związku Murmańczyków, który również bierze udział w uroczystym obchodzie 15-lecia Rarańczy, zwraca się do wszystkich Murmańczyków, zamieszkałych w Warszawie i na prowincji, aby wzięli czynny udział w uroczystościach, a zwłaszcza w pogrzebie ś. p. Bogusława Szula b. szefa sztabu na Murmanii.

o nowelizację ustawy o urlopach w przemyśle i handlu

Związek Izb przesłał ministerstwu opieki społecznej opinię w sprawie projektu noweli do ustawy o urlopach w przemyśle i handlu. Realizacja tego projektu, Związek Izb uważa za ważny i pożądany krok dla odciążenia życia gospodarczego. Czyni on zażość ogólnie odczuwanej potrzeby znówcowienia zbytnie rozbudowanego ustawodawstwa socjalnego i sztywne przepisy prawne obowiązujące dotychczas ustawy zastępuje postanowieniami bardziej elastycznymi, dającymi się zastosować w poszczególnych wypadkach.

Z drugiej jednak strony Związek Izb stoi na stanowisku, że jakkolwiek postanowienia projektu idą bezspornie po linii postulatów sfer gospodarczych i odciążają w pewnym stopniu życie gospodarcze, to jednak zdaniem

Związku Izb nie czynią tego w tej mierze, w jakiej wymaga tego obecna krytyczna sytuacja produkcji i wymiany.

Z tego względu Związek Izb przy okazji projektowanej przez rząd nowelizacji przedstawił wraz z opinią o sanym projekcie noweli postulaty, w pewnej mierze rozszerzające płaszczyznę rewizji norm, odnoszących się do urlopów robotniczych — pod kątem doradczego zlagodzenia najbardziej dotkliwych w tym zakresie obciążeń życia gospodarczego, które wynikają z postanowień ustawy, nieobjętych nowelizacją, projektowaną przez rząd. W szczególności chodzi tu o skrócenie urlopów, w razie zwolnienia robotnika w okresie krótszym od roku po wykorzystaniu poprzedniego urlopu oraz o skasowanie urlopów wy-

Świadczenia Banku Polskiego dla skarbu Państwa

Na rachunek skarbu państwa, Bank Polski wypuszcza do obiegu monety, dostarczone przez mennicę państwową. Ogólny obrót monetami do końca roku ubiegłego wynosił 322,4 miljn. zł, czyli obieg monet zdawkowych w ciągu roku zwiększył się o 82,3 miljn. zł. — Obroty na rachunkach ministerstwa skarbu wynosiły w roku 1932 4.617 miljn. zł, zaś na rachunkach izb i kas skarbowych w oddziałach 2.201 miljn. zł. Na rachunek skarbu — Bank Polski wypłacił wylosowanych premij do obligacji pożyczek państwowych kwotę 5,2 miljn. zł, wylosowanych obligacji na zł 6,7 miljn. oraz kuponów od różnych papierów państwowych na zł 19,7 miljn. Bank Polski administruje następującymi depozytami skarbu państwa: depozytem funduszu rezerwowego ministerstwa skarbu nom. wart. 23,6 miljn., depozytem funduszu budowlanego ministerstwa skarbu 20,2 miljn. zł, depozytem 6½ proc. państwowej pożyczki zapalczonej 80 miljn. zł i depozytem państwowego funduszu kredytowego 204,3 miljn. zł. Z bezprocentowego kredytu skarbu państwa w wysokości zł 100 miljn., skarb wykorzystał kwotę 90 miljn. zł.

Drzewo z Polski do Francji

Według wiadomości, otrzymanych przez organizację wywozu drzewnego, rząd francuski ma w czasie najbliższym przyznać dotację kontyngent przywozu drzewa polskiego. W związku z tem, organizacja eksportu drzewnego podjęła już obecnie pertraktacje z zainteresowanymi importerami francuskimi. W końcu bieżącego miesiąca spodziewany jest przyjazd do Warszawy przedstawiciela jednej z większych grup importerów francuskich, — który ma przeprowadzić końcowe rozmowy na miejscu.

Jak wiadomo, dotychczasowy kontyngent wywozu drzewa na rynek francuski był bardzo niedostateczny i zazwyczaj całość tego kontyngentu była wykorzystywana przez importersów na długo przed upływem terminu.

Upadłości bankowe w Ameryce

W tych dniach ogłoszono ściśle dane, dotyczące upadłości bankowych w Stanach Zjednoczonych w roku 1932. Wyrażają się one cyfrą 1453 przy łącznych depozytach 730,4 miljn. \$. W roku 1931 zawiesiło wypłatę 2298 banków z depozytami 16915 miljn. \$, w roku 1930 — 1345 (864,7 miljn. \$) w r. 1929 — 642 banki z depozytami 234 miljn. \$.

Wśród skrachowanych instytucji (w r. 1932) znajduje się 276 banków nacjonalnych i 54 banków państwowych należących do Federal Reserve Systemu.

W ciągu roku ubiegłego otwarto znowu 290 zamkniętych banków z łącznymi depozytami 275,9 miljn. \$, gdy w roku 1931 — 276 banków (158 miljn. \$), a w 1930 — 147 (62 miljn. \$).

Uprzejmość angielska

Wybierając się niedawno poraz pierwszy do Anglii, nasłuchałam się bardzo wiele o chłodzie i nieuprzejmości Anglików. Jakież było moje rozczarowanie, gdy po przybyciu do Anglii netylko nie spotkałam się z brakiem uprzejmości, ale z podrywem obserwowałam ich takt i czynnienie. Nawet pogoda w Londynie była uprzejma — ani odrobiny szarej mgły.

Przed powrotem do kraju chciałam zakupić kilka drobiazgów, udałam się więc na Oxford Street. Wstąpiłam do jednego ze sklepów. Było sporo osób, lecz dla nowego gościa znalazł nawet chwilę czasu sam dyrektor, który natychmiast podszedł do mnie i prosił, bym zechciała spocząć i trochę poczekać. Usadawił mnie na wygodnym fotelu i nie mogąc wyjść z podziwu — dyrektor podsuwa mi szkatułkę z papierosami, stojącą wraz z przyborami do palenia na sąsiednim stoliku.

Tak daleko sięgającej uprzejmości nie wyimagamy u nas w kraju. Ale — skąd się u nas bierze tyle odwrotności uprzejmości w postaci surowych zakazów, jak: „palenie wzbrownione”, lub „uprasza się o niepalenie”. Zarówno w sklepach, jak i instytucjach prywatnych czy urzędowych trzeba nieraz wiele czasu wyczekiwać na załatwienie jakiejś sprawy. Poczaj przykrość bezczynnego wyczekiwania pogłębiać jeszcze zakazem palenia?

A. D.

poczynkowych dla częściowo tylko zatrudnionych, którzy i tak przymusowo odpoczywają w ciągu roku.

Zniżka cen prądu w elektrowniach kolejowych

Minister komunikacji, inż. M. Butkiewicz wydał ostatnio zarządzenie, obniżające cenę energii elektrycznej, wytwarzanej przez elektrownie kolejowe na użytek pracowników kolejowych. Jest to jeden z etapów akcji prowadzonej przez ministerstwo komunikacji, — która ma na celu zmniejszenie wydatków — obciążających budżet pracowników kolejowych.

Zarządzenie ministra komunikacji postanawia, iż obniżenie ceny za energię elektryczną będzie brane pod uwagę już od dnia 1 lutego b. r. Obniżka cen prądu elektrowni kolejowych wynosić będzie około 15 procent ceny pobieranej dotychczas od pracowników kolejowych.

Zapowiedziana swego czasu przez ministerstwo komunikacji rewizja cen prądu elektrowni kolejowych została w ten sposób zrealizowana po uprzednim zbadaniu warunków miejscowych, w jakich poszczególnych elektrowniach kolejowych pracują.

Pozatem ministerstwo komunikacji opracowało projekt obniżenia czynszu za mieszkania służbowe, w których korzystają pracownicy kolejowi. Projekt ministerstwa zdąży w kierunku obniżenia czynszu mniej więcej o 10 do 15 procent.

Gdy grupa szaleje Głos przestrogi

Zima srożyła się przez pewien czas w całym kraju. Suche i mroźne powietrze zapobiegało do pewnego stopnia rozwijaniu się chorób zakaźnych. Lecz obecnie istnieje niebezpieczeństwo, że fala grypy, która w mniejszym lub większym stopniu panuje w innych krajach i posuwa się jak się zdaje, z zachodu na wschód, dotęgnie także naszego kraju.

Należy więc już teraz udzielać wskazówek dotyczących postępowania na wypadek ewtl. epidemii grypowej.

Zapobiec można grypie zapomocą dezynfekcji wrót dla zarazków, tak jak usta i gardła pastylkami Panflavin, które niszczą znajdujące się tam bakterje. Jeśli jednak choroba już zdążyła się rozwinąć, to niema lepszego sposobu, na tego podstępne go wroga, jak zażywanie znanych ogólnie pastylek Aspirin, które łagodozą występujące w orszaku grypy bóle głowy i łamanie w kościach i wpływają korzystnie na ogólny przebieg choroby. Radzimy wszystkim, aby w obecnej porze wystrzegali się grypy i mieli zawsze Panflavin i Aspirin pod ręką.

KRONIKA

Sobota
18
lutego

BYDGOSZCZ

Kalendarzyk rzym.-kat.

Piątek Patrycjusza

Sobota Symeona

— Muzeum Miejskie przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10 do 16, w niedziele i święta od 11 do 14. Obecnie w Muzeum wystawa prac polskich współczesnych ilustratorów i karykaturzystów.

— Dyżur nocny aptek do niedzieli, dnia 19 bm. włącznie pełnią: Apteka na Bielawach ul. Chodkiewicza 22, tel. 14-67, Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska 5, tel. 2-04 i Apteka Staromiejska ul. Długa 39, tel. 300.

TEATR MIEJSKI

Dziś, w piątek, na afiszu sensoryjny reportaż „Kapitan z Koepenick”, który mimo olbrzymiego powodzenia ze względów technicznych grany będzie zaledwie kilka razy. Kapitałna kreacja K. Justiana w roli tytułowej zachwyca, porówna do pośredniości i wrzeszczących szczerości. To też publiczność nagradza oklaskami kunszt aktorski wielkiego artysty, doskonałą reżyserję oraz szarmonizowaną grę całego zespołu. Cała kulturalna Bydgoszcz winna poznać świetnie to widowisko.

„Pan Damazy” po cenach minimalnych bo od 10 do 99 gr ukaże się nieodwołalnie ostatni raz w sezonie w nadchodzącą sobotę o godz. 4-tej po południu. Bilety w Kasie Teatru.

„Córka Pani Angot” — oto tytuł prześlicznej, melodyjnej operetki klasycznej Lecocq'a, której premierę naznaczono na sobotę, dnia 18 bm. Historia miłosna na tle rewolucji francuskiej jest zasadniczą treścią libretta. Kapelmistrz Hładyłowicz wydobywa należycie piękno i świeżość partytury znakomitego kompozytora, reżyseruje J. Andrzejewski. Okrasą przedstawienia będzie sketch baletowy układu J. Ciesielskiego „Arlekinada” z udziałem całego zespołu z prima - baleriną Martówną na czele. Zainteresowanie premierą wyjątkowe.

REPERTUAR KIN.

Apollo: przepiękny film z czasów przedwojennej Rosji carskiej, osnuty na tle życia dworskiego p. t. „Księżna Tarakanowa” Interesująca akcja, bogata w emocjonujące epizody, przykuwa uwagę widza do ekranu. Ponadto dobrowolny nadprogram.

Bałyk: sensoryjny dramat p. t. „Krwawy patrol”, oraz komedia na tle przygód wojennych „Łazika” p. t. „Mała parada wielkich oferm”. Ceny niższe.

Kryształ: rewelacyjny film na tle erotycznym ilustrujący miłość młodego porucznika do żony kapitana okrętu p. t. „Kobieta z Monte Carlo”. W roli głównej Lil Dagover. Ponadto nadprogram i tygodnik Foxa.

Marysińska: „Grzesznica bez winy” i „Złote za złoto”.

Nowości: dziś poraz ostatni największe arcydzieło produkcji sowieckiej, rozpatrujące problem „dzieci ulicy” pt. „Bezdomni”. Chcąc udostępnić zobaczenie tego naprawdę niezwykłego filmu najszerszym warstwom społeczeństwa — Kino będzie dziś czynne od godz. 17.15 Ceny wybitnie obniżone.

Rewja: „Przeżycia jednej nocy” Na scenie rewja.

Wojskowe: dnia 17, 18 i 19 bm film sensoryjny - salonowy pt „W hukku eksplozji” z Harry Peelem w roli głównej. W niedzielę i przedstawienia (pocz. o godz. 15). Wstęp 45 gr.

Z miasta

— Akademia ku czci Ojca św. Piusa XI. Garnizon bydgoski przypomina, że w niedzielę, 19 bm o godz. 12.30 urządzi uroczystą akademię papieską w Teatrze Miejskim, na którą zaprasza komendant garnizonu.

— Roczne walne zebranie Związku Niższych Prac, Pocz. Telegr. i Telef. Kola miejskiego w Bydgoszczy odbędzie się we środę dnia 22 bm. o godz. 19.30 w sali Pod Lwem przy ul. Marszałka Focha.

— Zarząd Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet podaje do wiadomości, że dnia 17 bm. o godz. 4 po południu w świetlicy Związku zostaną obdarzone biedne dzieci bielizną, sukienkami i bucikami. O liczny udział członkiń prosi Zarząd.

— Zbiórka członków drużyn ratowniczych P. C. K. odbędzie się w piątek, dnia 17 lutego br. o godz. 7 wiecz. w salce P. C. K. przy ul. Jagiellońskiej celem zemonstrowania różnych ćwiczeń sanitarnych. Oprócz członków już wyszkolonych Zarząd zaprasza ochotników, którzy interesują się temi sprawami.

— Baczność Reemigranci i Optanci. Nadzwyczajne walne zebranie Kola bydgoskiego

Fundusz Bezrobocia nie ulega likwidacji

Sprostowanie nieprawdziwych pogłosek

Na skutek obiegujących prasę nieprawdziwych wiadomości o rzekomo mającej nastąpić likwidacji Funduszu Bezrobocia, Zarząd Obwodowy w Bydgoszczy na podstawie mierzalnych wyjaśnień Władz Centralnych, zawiadamia, że Fundusz Bezrobocia, działający na mocy Ustawy z dnia 18. 7. 1924 r. o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia, nie ulega likwidacji.

Wiadomości podane przez niektóre pisma, nie dotyczą Funduszu Bezrobocia i powstały prawdopodobnie na tle projektowanej reorganizacji zakresu działania innej instytucji, powołanej do życia na mocy rozporządzenia

Pana Prezydenta Rzplitej z dnia 23 sierpnia 1932 r. a noszącej zbliżoną nazwę — Fundusz Pomocy Bezrobotnym

Fundusz Bezrobocia, powołany w pierwszym rzędzie do łagodzenia skutków bezrobocia, po wydatnym zmniejszeniu kosztów administracyjnych i nowelizacji Ustawy Zabezpieczeniowej, według oświadczenia czynników mierzalnych, stał się instytucją samowystarczalną finansowo.

Jak z powyższego wynika, wszelkie pogłoski dotyczące Funduszu Bezrobocia a sprzeczne z przytoczonymi wyjaśnieniami, należy uważać za nieprawdziwe.

Nowy Zarząd V. Kola BBWR.

Onegdaj odbyło się walne zebranie V Kola BBWR. na Rupienicy. Po wysłuchaniu sprawozdań Zarządu, wywiązała się dyskusja, poczem uchwalono dla skarbnika absolutarium.

Nowy Zarząd na rok bieżący ukonstytuował się w składzie następującym: pp. kier. Zawadzki — prezes, naucz. Juszczyk — sekretarz, Węglarski — skarbnik, Rajchelt — ref. oświatowy. Do sekcji opieki nad młodzieżą WF. i PW. wszedł p. naucz. Juszczyk, do sekcji robotniczej p. Orłowski, do sekcji urzęd-

niczej p. Rajchelt.

Z kolei wiceprezes Rady Grodzkiej p. Kolański wygłosił referat p. t. „Człowiek i ludzkość wśród nieustannej przemiany struktury społecznej”. W dyskusji poruszono sprawę tworzenia spółdzielni, mających osłabiać wpływ kapitałów obcych, oraz kwestję bezrobocia i walki z bezrobociem.

W wolnych głosach omówiono szereg spraw organizacyjnych, poczem przewodniczący zebrania solwował.

Z życia Żeńskiego Oddziału Związku Strzeleckiego w Koronowie

W Koronowie pracuje od miesiąca z wielkim zapałem Oddział Żeński Związku Strzeleckiego, który powstał dzięki inicjatywie i zabiegom dwóch znanych działaczek na niwie społecznej Koronowa, ob. Z. Łaszczyńskiej i obywatelki J. Bieńkowskiej.

Na zebraniu organizacyjnym wygłosiła referentka pow. ob. Markowska, obszerny referat o ideologii Z. S. Po zaznajomieniu zebranych ze statutem Zw. Strzeleckiego, postanowiono zorganizować Oddział Żeński Z. S. w Koronowie i przystąpiono do wyboru Zarządu w skład którego weszły: prezeska ob. radczyni Z. Łaszczyńska, wiceprezeska ob. nac. E. Siemińska, sekretarka ob. Z. Wolska, skarbniczka ob. Kempńska, zaś komendantką Oddziału została mianowana b. strzelczyni Oddziału Warszawskiego ob. dyr. J. Bieńkowska. Oddział Żeński Z. S. w Koronowie liczy 25 członkiń, które bardzo często odwiedzają swoją

świetlicę, zaofiarowaną przez ob. radcę Z. Łaszczyńskiego, spędzając w niej wieczory uprzyjemniane grami, czytaniem pism i książek, oraz innymi rozrywkami kulturalnymi. Zbiórki odbywają się dwa razy w tygodniu. Gimnastykę i ćwiczenia prowadzi ob. komendantka J. Bieńkowska, zaś w wychowaniu obywatelskim i ideologii Zw. Strzeleckiego udziela cennych wskazówek ob. W. Bieńkowska, b. strzelec i organizator Zw. Strzeleckiego w Żardowie w r. 1922.

Oddział Żeński Zw. Strzeleckiego w Koronowie, mając na czele Oddziału wyrobione społecznie kierowniczki, oraz opiekę i pomoc ob. radcy Z. Łaszczyńskiego i dyr. Monop. Spirytus. w Koronowie ob. Bieńkowskiej, pierwszych pionierów i organizatorów Związku Strzeleckiego w Koronowie, wroży jak najlepsze wyniki w pracy Strzeleckiej Oddziału Żeńskiego

Objaw zupełnego zdziczenia

W artykule umieszczonym przed kilku dniami na łamach „Dnia Bydgoskiego” scharakteryzowaliśmy pokrótce coraz bardziej niestetycznie rozwielmożniające się zdziczenie obyczajów — jakie objawia się w dobie dzisiejszej u osobników podnieconych zbytnim użyciem alkoholu.

Na dowód trafności naszych spostrzeżeń przytaczamy poniżej następujący obrazeczek z życia.

W dniu wczorajszym o godz. 7 wieczorem na głównej arterji naszego miasta przy ulicy Gdańskiej na jednym z przystanków tramwajowych wysiadła z wozu pani Z. żona miejscowego poważanego obywatela i cenionego budowniczego, gdy stojący na platformie tramwajowej dobrze odżywiony młodzieniec lat około 26 porwał się jak opętany z miejsca, zdecydowanie się również wysiąść. Młodzieniec ów roztrącając sans gene innych pasażerów zbliżył się do stopni, z których schodziła właśnie p. Z. pomalutko i ostrożnie bojąc się poślizgnąć na zmarzniętym śniegu, pokrywającym deski schodowe. Młodzieniec, który jak się później oka-

zało był silnie podchmielony i któremu niewiedzieć dokąd i do czego się spieszyło, nie mogąc doczekać się zejścia z tramwaju p. Z. uniósł nogę w górę i kopnął ją z taką siłą iż nieszczęsna pasażerka upadła na bruk nie była w stanie wobec odniesienia ogólnych potłuczeń, o własnych unieść się siłach. Świadków azjatyckiej sceny ogarnęło zrozumiałe wzburzenie. — Rzucono się na pijaka — jak ujawniono później czeladnika rzeźnicznego — by go obezwładnić jednak ów obdarzony dużą siłą fizyczną zdołał wyrwać się z rąk publiczności. Nie udało się również osadzi- rozjuszonego alkoholem i nadbiegłemu posierunkowemu. Dopiero przy pomocy zaalarmowanych gwizdkiem kilku innych policjantów odprowadzono do komisariatu pijaka wśród rwetesu i krzyków nieodzownego w takich wypadkach tłumy gapiów. Panią Z. odnieśli znajomi do pobliskiego jej mieszkania, dokąd wezwano telefonicznie lekarza. Jakież to smutne zdziczenie obyczajów, którego usprawiedliwić nie zdoła nawet stan opilstwa.

odbędzie się dnia 19. 2. br. o godz. 2 popoł. u p. Mollera, Plac Piastowski 17. Udział wszystkich członków konieczny.

— Baczność rodzice szkoły im. Adama Mickiewicza Koło Rodzicielskie przy szkole powsz. chnej im. Adama Mickiewicza, ul. Nowogrodzka w gmachu szkolnym zwołuje planarne zebranie w dniu 17 lutego br. (w piątek) na godz. 18. Z powodu ważnych spraw przybycie każdego rodzica konieczne.

— Ciekawy wykład dla wszystkich. W niedzielę, dnia 19 lutego br. o godz. 12.30 w sali Strzelniczy odbędzie się publiczny wykład prof. Wojtulewicz na temat: „Granice polskiej obszar i obronność”

— Zniżki kolejowe na zjazd legionistów w Warszawie. W dniach 18 i 19 bm. odbędzie się w Warszawie z okazji 15-letniej rocznicy bitwy pod Rarańczą ogólny zjazd legionowy. Zarząd bydgoskiego Oddziału Związku Legionistów

Polskich komunikuje, iż rozporządza jeszcze pewną ilością 75 procent zniżek kolejowych na ten zjazd które można nabywać pomiędzy godziną 18 a 19 przy ul. Jagiellońskiej 5, w pokoju nr. 20.

— Bal Białego Krzyża. W sobotę, dnia 18 lutego Bal Białego Krzyża. Bal ten będzie punktem spotkania całej elity towarzyskiej, gdyż bale Białego Krzyża ze względu na wnioski cel organizacji cieszą się zawsze powodzeniem.

— Kulig. Polskie Towarzystwo Krajoznawcze — Oddział w Bydgoszczy organizuje Kulig w niedzielę dnia 19 bm. o godz. 14 Zbiórka przy pomniku Sienkiewicza. Trasa Smukała — Rynkowo. Bilety w cenie 2,— zł i 2,50 zł do nabycia w Sekretariacie P. T. K. ulica Libelta 5 i w Orbisie w Be—De—Te.

— Ostre strzelanie. Dnia 18. 20 i 22 bm. przeprowadzić będzie 61 p. p. Wilk. cele

250 litrów mleka na dożywianie dzieci szkolnych

Z nadzwyczajnego walnego zebrania Kola Rodz. Ciesielskiego na Wilczaku

Zarząd Kola Rodzicielskiego przy szkole powszechnej żeńskiej im. Karola Marcinkowskiego zwołał onegdaj do sali p. Maleckiego nadzwyczajne walne zebranie, które zagał p. rek. Kałas. Celem obrad był wybór nowego prezesa, którym został w wyniku przeprowadzonych wyborów uzupełniających p. Kornel Piotrowski.

Po wysłuchaniu okolicznościowego referatu wygłoszonego przez p. naucz. Rysiewską — omówiono szereg spraw organizacyjnych.

Przed zakończeniem zebrania p. prezes Piotrowski, omawiając bolączki i braki dzieci szkolnych poruszył również kwestję dożywiania młodzieży. Ze względu na to, iż ilość mleka dostarczanego przez wydział szkolny jest niewystarczająca, zgromadzeni rodzice postanowili zasilić kierownictwo szkoły w produkty zakupione z własnych funduszy. W wyniku tymczasowej zbiórki, kilkunastu z obecnych zadeklarowało się na dostarczenie ca. 250 litrów mleka, oraz kilkakset bułek.

Wszystkim ofiarodawcom składa Zarząd kola za naszym pośrednictwem serdeczne podziękowanie.

Zwierzę w ludzkim ciele

Do tego gatunku ludzi, którym brak zastanowienia i godności osobistej i skostniałość serca folgować każę najniższym instynktom, a tem samem wyrzuci poza nawias społeczeństwa, — piętnując zmianami hanby zaliczyć należy 21 letniego robotnika Stanisława Moraczyńskiego z Pechowa (pow. inowrocławski).

Moraczyński spotkałszy przypadkiem w lesie w listopadzie ubiegłego roku 11 letnią Klarę K. rzucił się na bezbronne i oniemiałe z przerażenia dziecko, dopuszczając się na niem gwałtu. Za czyn swój odpowiadał opryszek przed Sądem w Bydgoszczy, który skazał zwyrodniałca na 2 lata ciężkiego więzienia.

Cyklista pod kołami autodorożki

Podczas ostatniego targu w Bydgoszczy dostał się pod koła dorożki samochodowej nr. 64 (nr. rej. PZ11231) niejaki Gerhard Ziemke z Zielonczyna powiatu bydgoskiego który około godz. 13.30 jechał rowerem ze Starego Rynku ulicą Mostową. Ziemke manewrował swoim wehikułem tak niefortunnie, że w pewnej chwili rower wraz z pakunkami znalazł się pod autem on sam zaś osiadł na chodniku. Dzięki temu jedynie, niefortunny cyklista wyszedł z opresji bez szwanku, czego nie można powiedzieć w żaden sposób o rowerze, który został szpetnie pokiereszowany.

Dochodzenia wykażą kto ponosi winę „defektu”.

Ofiara zawodu

Ofiarą zawodu padł onegdaj 29 letni ślusarz Jan Wollmann zajęty w miejscowych warsztatach kolejowych. Wollmann w czasie wiercenia dziur w szynach tak nieostrożnie manipulował elektrycznym świdrem, iż wpakował go sobie w prawą dłoń, przewiercając ją na wylot i druzgocąc przytem kości napięstka. Wijącego się z bólu rannego przewieziono karetką pogotowia do Lecznicy Miejskiej, gdzie dokonano natychmiast amputacji ręki. Tak więc armja bezrobotnych zwiększy się jeszcze o jednego nieszczęśliwca tym razem kalekę.

Nowy kawal

Imponującą jest doprawdy wynalazczość osobników lekkiego autoramentu w oszukiwaniu bliźnich. W dniu wczorajszym u jednego z miejscowych ogrodników zgłosił się pewien 32 letni osobnik przywdziany w kurtkę skórzaną i tzw. cyklistówkę, oferując odsprzedaż za zł. 120 wartościowego z taborem jednego z miejscowych pulków kontraktu na dostawę większej ilości zboża i nasion. Ogrodnik chcąc się przekonać o autentyczności kontraktu połączył się telefonicznie z komendą owego pulku, która oświadczyła iż żadnego podobnego kontraktu z nikim nie zawierała. Kawalarz nie czekając końca negocjacji telefonicznej, ulotnił się z miejsca, pozostawiając w rękach ogrodnika kontrakt, który w całości okazał się sfałszowany. Zainteresowanych przestrzegamy przed owym osobnikiem, gdyż nie jest wykluczone, iż w dalszym ciągu próbować będzie szczęścia.

strzelanie na strzelnicy bojowej 15 Dyw. Piech. Wilk. w Jachcicach. Wszelkie drogi w tym kierunku strzeżone będą przez wartowników 61 pp. Wilk.

Powiat brodnicki wzorem ofiarności społecznej na cele rozbudowy polskiej siły morskiej

Bilans działalności Komitetu Powiatowego Floty Narodowej w Brodnicy stać się powinien wzorem pracy w służbie idei morskiej dla całego społeczeństwa polskiego. W związku z likwidacją Komitetu Floty Narodowej i agendy jego w całym kraju niebawem nastąpi formalna likwidacja także Powiatowego Komitetu Floty Narodowej w Brodnicy. Za interesowaliśmy się z tego względu bilansem pracy Powiatowego Komitetu Floty Narodowej, który okazał się wprost imponującym.

Powiatowy Komitet Floty Narodowej w Brodnicy podjął swą działalność z dniem 10 listopada 1928 r. — W ciągu 3 lat pracy swej do chwili likwidacji działalności Komitetu Floty Narodowej w Warszawie w powiecie brodnickim zorganizowano 42 Kół miejscowe Floty Narodowej, kilka dziesiąt kół szkolnych, urzędniczych, pocztowych, kolejowych, wojskowych itp. Głównym zadaniem komitetów pomorskich stało się zakupienie dla Państwa statku szkolnego pod nazwą „Dar Pomorza”.

Zadanie to społeczeństwo pomorskie chlubnie wykonało. W ofiarności Pomorza na Flotę Narodową przodował zawsze, co niejednokrotnie stwierdzały w prasie i na zjazdach władze wojewódzkie Komitetu Floty Narodowej, — powiat brodnicki. Powiatowy Komitet Floty Narodowej w Brodnicy wpłacił w ciągu swej działalności na zakup okrętu p. n. „Dar Pomorza” ołbrzymią na czasy dzisiejsze sumę zł. 41.739.22 — wydając na koszty korespondencji itp. zaledwie kilkadziesiąt złotych.

Jeżeli zważymy, że okręt „Dar Pomorza” kosztował około 800.000.— zł., to wynika z tego, że powiat brodnicki jest fundatorem jednej dwudziestej części okrętu oraz, że Powiatowy Komitet Floty Narodowej na rzecz rozbudowy floty naszej złożył największą z wszystkich powiatów Polski sumę ofiar.

W pracy Komitetu Powiatowego Floty Narodowej w Brodnicy przodowali i odznaczali się zaszczytnie przewodniczący Komitetu p. Starosta Wimmer i skarbnik powiatowy, p. nacelnik Kornowski. W Komitecie Powiatowym i na placówkach miejscowych wyróżnili się ofiarnością w pracy p. p. s. p. wiceburmistrz Mechlin, s. p. burmistrz Rochen, s. p. wójt Zumbach, burmistrz Zaleski, wójt Barański, ks. prałat Mańkowski, ks. dziekan Michnowski, ks. prob. Gocek, ks. prob. Szelbraciowski, dyr. Bizan, ks. kanonik Tymiecki, wójt Mossakowski, ks. prob. Dembiński, 67 p. p., por. Michniewski b. kom. pow. P. W., wójt Kernstein, wójt Nowak, dyr. Kruszczyński, nauczyciel Cieszyński, kupiec Józef Powiatowski, ks. prob. Fiszeder, naucz. Zakrzewski, naucz. Walczyk, ks. prob. Kronkewski, wójt Rzyński, ks. prob. Dambek, ks. prob. Ledochowski, ks. prob. Czarnowski, sołtys Malinowski, naucz. Landowski, naucz. Chelowski, wójt Murawski, naucz. Więckowski, naucz. Ściesiński, Górny Jan, wójt Balcerowicz, naucz. Pudełko, naucz. Heldt, nauczyciel Beyer, ziemianin Maciejewski, dyrekcja i kierownictwa wszystkich szkół, na czelnicy urzędów, wybitniejsi przedstawiciele społeczeństwa i wielu innych, których wszystkich wymienić niepodobna.

Gdyby każdy z 252 powiatów Polski akcję na rzecz floty narodowej był prowadził tak sprężyście i sprawnie, miałby kraj nasz już w chwili dzisiejszej z samej tylko

ofiarności społecznej pokazać liczbę 13 okrętów, któreby banderę polską nieść mogły na wszystkie szlaki i drogi handlowe morskie i któreby sławę odrodzonego Państwa ugruntowały we wszystkich częściach świata. Złoto za przewóz towarów polskich nie płynęłoby już do kieszeni przedsiębiorstw okrętowych wrogich nam cesarstwom morskich, ale wprost do rąk pol-

skiego przedsiębiorcy kupca, rolnika, marynarza i robotnika.

Wierzymy w to niezachwianie, że w chwili, gdy ideę rozbudowy morskiej siły kraju Liga Morska i Kolonialna poniesie do wszystkich zakątków Rzeczypospolitej przykład powiatu brodnickiego przywieść będzie 251 pozostałym powiatom Polski.

Jubileusz 25-lecia kapłaństwa obchodzi 11 księży na Pomorzu

Dnia 23 bm. obchodzić będzie 11 kapłanów na Pomorzu swój srebrny jubileusz kapłański.

Są to następujący księża: Ks. Jan Bruski, proboszcz w Linowie Królewskim, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, ks. Ludwik Chyliński, kuratuz w Mikołajkach, pow. lubawski, ks. Józef Czubek, prob. w Jabłonowie, ks. Wiktor Jasiński, ks. Cyryl Karczyński, prob. w Rywałdzie i dziekan Radzyński, ks. Józef Kuehenbecker, prob. w Bobowie, pow. starogardzki, ks. Dr. Januarius Pater, prob. w Skórczu, ks. Leopold Strogulski, profesor i

katecheta przy Seminarjum Nauczycielskiem w Tucholi, ks. Henryk Szuman, pochodzący z parafii św. Jakóba w Toruniu, tajny szambelan J. świętobliwości Ojca św. Piusa XI, prob. w Starogardzie, były prezes Pom. Tow. Opiek nad Dziećmi, odznaczony Złotym Krzyżem Załugi, ks. Józef Wrycza, prob. w Wielu.

Ze względu na obecny kryzys gospodarczy odstąpili jubileaci od urzędzenia zewnętrznej uroczystości jubileuszowej. W 25-tą rocznicę swoich święceń zbiorą się solenizanci w Pelplinie, gdzie w katedrze tamtejszej odprawią równocześnie mszę św. dziękczynną.

PRZEDPŁATĘ
NASZEGO DZIENNIKA
 przyjmują listowi
TYLKO DO 25-GO BM.

Z zebrania władz powiatowych „Strzelca” w Wąbrzeźnie

W ub. wtorek odbyło się zebranie Zarządu Powiatowego Z. S., które zajął ob. prezes Wałgóra, witając przedstawicieli Komendy Okręgu Nr. VIII. p. kpt. Koca oraz przybyłych członków zarządu.

Po odczytaniu protokołu przystąpiono do dalszych obrad. Odczytano nowy statut Związku, omówiono sprawy wyborów i zatwierdzeń zarządów oddziałów, które referował ob. wiceprezes Mgr. Cwinarowicz.

Następnie przyjęto sprawozdanie ob. skarbnika Ledwochowskiego i poczwęto decyzje do dalszych planów gospodarczych.

Ob. ref. wych. obywat. prof. Szkarłat w dłuższym referacie sprawozdawczym przedstawił stan prac w dziale oświatowym oraz wysunął wnioski, które przyjęto.

Sprawy organizacyjne i wyszkoleniowe omówił kom. powiat. por. Kuliszewski, przedstawiając dokonane prace oraz potrzeby w rku bieżącym, które wymagają specjalnej uwagi i czujności.

Na ten temat wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos Kom. Okręgu Z. S. kpt. Koc, inspektor szkolny Matuszkiewicz, nadieśn. Tomaszek, ppor. rez. Winkler i inni.

Po odczytaniu bieżącej korespondencji oraz zarządzeń władz, ob. wiceprezes Cwinarowicz omówił plan i sposoby zbiórki publicznej na cele Zw. Strzeleckiego zezwolenie na którą udzielono zostało przez Min. Spraw Wewn. na obszar całego Państwa.

W wnelnych głosach poruszano sprawę budżetu na cele p. w. i w. f. i postanowiono zwrócić się z prośbą do Sejmiku i Wydziału Powiatowego o udzielenie odpowiedniej subwencji, potrzeba której jest w chwili obecnej zbyt ważną.

W końcu Komendant Okręgu kpt. Koc przedstawił plany Komendy Głównej Z. S. i zadania ciążące na kierownictwie powiatowym.

Zmiany w kolejnictwie na Pomorzu

Zawiadowca stacji II klasy Chojnice p. Marcyn Ncwak został przeniesiony do Tczewa, gdzie obejmuje stanowisko zawiadowcy I klasy stacji Tczew.

Zawiadowca stacji Puck p. Czarniecki został przeniesiony do Chojnic na stanowisko zawiadowcy stacji II klasy.

Instruktor ruchu z Tczewa p. Ciemnoczołowski przeniesiony został na stanowisko zawiadowcy stacji do Pucka.

Zastępca kierownika ekspedycji towarowej I kl. z Chojnic otrzymał przydział do Tczewa w charakterze instruktora ruchu.

Podgórz

Z Rady Miejskiej

W ub. środę odbyło się pod przewodnictwem ks. proboszcza Domachowskiego i przy udziale 14 radnych posiedzenie Rady miejskiej. Protokół prowadził sekretarz p. Nowak. Magistrat był reprezentowany przez p. Burmistrza Stamirowskiego i pp. radców Rosę i Kowalskiego. — Najważniejszą częścią obrad była sprawa uchwalenia budżetu na rok 1933—1934. Po przeprowadzonej szczegółowej dyskusji i udzielonych wyjaśnieniach ze strony Magistratu został budżet uchwalony w całości w myśl przedłożenia Magistratu znaczną większością głosów. Uchwalony budżet przedstawia się w dochodach i rozchodach jak następuje: Dział A Administracja: 89.671,56 zł. Dział B gazownia 77.330 zł. z czego przypada na czysty zysk 6610 zł., woda ciągi 44890 zł. z czego wynosi czysty zysk 14150 złotych. Następnie uchwalila Rada większością głosów dodatkowy budżet na rok 1932—33, poczem upoważniła Magistrat do przyjęcia w charakterze rejestratora i zast. sekretarza p. Leona Halasika. Wniosek Magistratu w sprawie kupna mebli biurowych z Pom. Banku Rolniczego za kwotę 970 zł. uzyskał większość. Poza tem upoważniła Rada Zarząd Komunalnej Kasy Oszczędności do korzystania z kredytu 20000 zł. i z kredyty w redyskoncie weksli do wysokości 20000 zł. w Komunalnym Banku Kredytowym w Poznaniu. Pod koniec posiedzenia powzięto uchwałę, mocą której przyznano urzędnikom miejskim w roku 1933—1934 15 proc. dodatek komunalny z zastrzeżeniem że budżet będzie utrzymany w równowadze.

Grębocin, pow. Toruń

— Włamanie na dworcu kolejowym. W nocy na 9 bm. nieznanymi osobnikami włamali się zapomocą wybicia szyby w oknie do biura stacji kolejowej w Grębocinie, skąd skradli zegar ścienny i kilka kluczy.

Dla ochrony przed grypa
Panflavin
 w PASTYLKACH
 Ciepła szklanka wody
 3-4 razy dziennie
 Cena detaliczna 3,50
 Do nabycia w aptekach i drogeriach
 WŁASCIWY WYDZIAŁ
 LUTY 1933 R.

Do nabycia we wszystkich aptekach.

Chciał zerować na litości ludzkiej Po spowiedzi prosił o pożyczkę

Mówią, że potrzeba jest matką wynalazków. Niewątpliwie powiedzenie to ma wiele słuszności, jednak matką tych jest więcej. Między innymi są niemi oszuści. — Panom tym od pomysłów i „wynalazków” aż się głowie roi. Ostatnio głośnym był niezwykle dowcipny manewr młodego człowieka, który wsiadłszy na małej stacyjce do przedziału II klasy pociągu, po kilku minutach drogi zerwał się nagle i otworzywszy okno, począł wymyślać pasażerom opodał toru stado bydła. — „Wypędzisz ty draniu jałowicę z konicyny! Czekać przyjadę ja do domu to się z tobą rozprawię”.

Po takiej rozmówce z pasterzem zamknął z widocznym zdenerwowaniem okno i siadłszy, począł rozmawiać z nieznanym towarzyszem podróży o tem, jak to w dzisiejszych czasach człowiek nie może nawet na kilka dni opuścić majątku, bo odrazu wszyscy nie nie robią.

I potoczyła się pogawędka o ciężkich czasach, w których są jednak możliwości dla ziemianstwa, tylko trzeba pracować samemu i mieć trochę inicjatywy. Ziemianin oczarował

swemi pomysłami towarzysza podróży tak, że kiedy na dworcu w Warszawie żegnano się, ziemianin miał już 300 zł pożyczki od towarzysza podróży, który obiecywał odwiedzić go za tydzień w jego majątku. Ziemianin zapraszał serdecznie — przyjeźdź Pan, a zobaczysz, co to znaczy dobrze zagospodarowany majątek. Przyjmę po królewsku.

Zaproszenie zostało przyjęte. Cóż jednak z tego! W całej okolicy stacji kolejowej, z której wsiał ziemianin nie znano podanej miejscowości ani nazwiska jej właściciela. Pół biedy z odwiedzinami chodziło przecież i o zwrot pożyczonych 300 zł. Majątek przecież ma, bo wymyślał pastuchowi.

W tem właśnie sęk i cały dowcip. Resztę zająłwiła policja, ale pieniądze przepadły bezpowrotnie. Okazało się, że elokwentny „ziemianin” był zwykłym oszustem.

Podobny wypadek chociaż mniej bolesny w skutkach, zdarzył się w Sępólnie.

Do ks. wikarego Jarzebowskiemu przybył nieznanym mężczyzna z prośbą o wypowiedzenie go. Po spowiedzi ksiądz Jarzebowski w-

dząc, że nieznanym jest jakoś dziwnie zasmucony, zapytał go czy ma jeszcze co na sumieniu. Wówczas to penitent oświadczył, że jest aktywnym oficerem i znajduje się w takim położeniu, że o ile nie dostanie 40 zł, to będzie zmuszony popełnić samobójstwo.

Oświadczenie to wydało się księdzu wikaremu mocno podejrzane i dlatego też udając, że idzie na plebanję po pieniądze, zadzwonił na posterunek policji. Nieznany wylegitymował się książeczką wojskową na nazwisko Józefa Kaczyńskiego.

Ponieważ Kaczyńskiemu nie można było udowodnić czynu karygodnego, został on zwolniony. Teraz dopiero okazało się, że jest to wyrafinowany oszust, który w wyżej opisany sposób wyszukuje łatwości przeżycia osób duchownych. Za Kaczyńskim wdrożono poszukiwania. Rysopis: wzrost około 170 cm włosy c. blond, lat 28, twarz owalna, oczy szare, nos wypukły, broda nieco wystająca bez zarostu. brwi łukowate.

Oszczędności w „poczcie gminnej”

Dla umożliwienia wyjazdów służbowych w gminach większych utrzymywany jest specjalny środek lokomocji w postaci jedno czy parokonnego zaprzęgu t. zw. „stójka”, względnie w niektórych gminach województw wscho-dnich — „poczta gminna”.

Wynajmowanie tych środków lokomocji odbywa się przeważnie drogą przetargu, a na pokrycie związanych z tem wydatków gminy ściągają specjalną opłatę. System ten jest dość kosztowny, co wykazują obliczenia ściąganych przez gminy opłat. Wobec tego ministerstwo spraw wewnętrznych, zaleciło wojewodom, aby ze względu na oszczędnościowych zaproponowali gminom stosowanie innego systemu, polegającego naprzykład na wyznaczaniu „stójki” w naturze w postaci konia z zaprzęgiem na jeden dzień w roku do dyspozycji gminy.

Brodnica

— Żeglarska drużyna harcerska obchodziła w ubiegłą niedzielę uroczyste trzynastą rocznicę odzyskania Morza.

Harcerze wzięli udział w nabożeństwie, poczem na dziedzińcu szkoły powszechnej odbył się „uroczysty apel morza“.

Następnie odbyła się pogawędka, którą prowadził drh. drużynowy Grzemiński, mówiąc o znaczeniu morza dla Polski.

Na zakończenie przemawiał do harcerzy opiekun i założyciel drużyny p. dyr. Kruśczyński, zaznaczając, że służba harcerska wymaga od nas abyśmy nie tylko na każdym kroku propagowali idee morza, ale przygotowali się przez systematyczną i solidną pracę do obrony granic, wyrabiając u siebie nieugięty i silny charakter Polaka.

Kryzys ostatnich lat na skutek którego bieda dokucza, niech nie zniechęca, ale zaharcuje siły, które gdy zajdzie potrzeba, trzeba będzie o stokroć więcej wyciągać siłę staniemy do walki z silnym przeciwnikiem.

My, Pomorzacy, nigdy tego skrawka Morza Polskiego się nie wyrzekniemy, bo wychowani na tej ziemi i w duchu polskim, żadnej siły nigdy ulec nie możemy.

Jak podczas najazdu bolszewickiego oddaliśmy Ojczyźnie najmłodszych obrońców — tak i w przyszłości pierwsi zaoferują się harcerze, gdyż do służby obronnej solidnie są przygotowani.

Starogard

— 20-lecie Tow. Śpiewu „Lutnia“. Ubr. niedzieli „Lutnia“ starogardzka obchodziła uroczystość 20-lecia swego istnienia. Po południu odbyło się uroczyste jubileuszowe zebranie, wieczorem zaś występy kół śpiewaczych. Uroczystość zakończyła zabawa taneczna.

— Z Zw. zawodowego przemysłu tytoniowego i spirytusowego. Dnia 10 bm. odbyło się walne zebranie Związku, na którym sekretarz Rady Okręgowej ZZZ. ob. Grabowski wygłosił referat poczem ustępujący Zarząd złożył sprawozdanie ze swej działalności. W skład nowego zarządu weszli pp.: Puckowski — prezes, Czernski — sekretarz, Bembenek — skarbnik, zastępca prezesa — Zieliński Franciszek, zast. sekretarza — Zieliński Paweł.

Komisja Rewizyjna: Laaser Bolesław, Kucharski Kazimierz i Fulbrück Jan. Sąd koleżeńcki: Kucharski, Paszek Anna i Januszewski. W końcu uchwalono rezolucję w sprawie nowej ustawy o czasie pracy i urlopowach robotniczych.

Che'mża

— Badanie mleka na procent tłuszczu. — Pomorska Izba Rolnicza upoważniła Szkołę Rolniczą w Chełmży do badania mleka na procent tłuszczu za opłatą 50 gr. od próby. Rolnicy, którzy chcą sprawdzić tłuszcz mleka od krowy lub od wszystkich swoich krow mogą dostarczać do szkoły próbkę mleka w ilości około 100 gramów.

Dzień najdogodniejszy dla szkoły: piątek lub sobota.

Giełdy

Warszawskie notowania walutowe.

	Tranzakcje	Kupno
WALUTY.		
Dolary St. Zjedn.	—	—
DEWIZY.		
Belgia	124,40—124,09	—
Holandsk	173,30—172,87	—
Bukareszt	—	—
Holandja	358,60—357,70	—
Kopenhaga	—	—
London	30,67—31,53	—
Nowy York	8,918—8,898	—
Nowy York teleg.	8,922—8,902	—
Parys	34,95—34,86	—
Praga	—	—
Sztokholm	—	—
Szwajcaria	172,25—171,82	—
Włochy	—	—
Berlin (w obrotach nieofic.)	212,20	—

Notowania ziemiołódów w Poznaniu

Dostawa bieżąca, parytet Poznań, handel hurtowy	
za 100 kg. z dn. 16 II 1932 r.	
Zyto	—
Pszennica	29,75—30,75
Jęczmień	—
zwyczaj prz.	
Saradela	—
Groch Victoria	—
Mąka żytnia 65%	—
„ pszenna 65%	45,00—47,00

Notowania ziemiołódów w Berlinie

Ceny w R.M. Zboże i nasiona oleiste za 1000 kg inne za 100 kg. z dnia 16 II 1933.	
Pszennica nowa	194—196
Zyto nowe	154—176
Jęczmień browar	165—175
Jęczmień przem. pastewny	115—118
Jwies marchijski	—
Mąka pszena	22,75—26,25
Mąka żytnia 70%	27,00—22,00
Jtręby pszenne	8,0—8,30
„ żytnie	8,60—8,90
Jtręch Victoria	20,00—23,00
Jtręch drobny jadalny	19,20—21,00
Jtręch pastewny	12,00—14,00
Peluszka	12,00—13,50
Bób	12,00—14,5
Wvka	14,50—15,50
Lubin niebieski	—
Lubin żółty	11,50—12,75
Seradela nowa	17,00—25,00
Kuchy z orzech ziemnego.	—
„ lniane	10,50—
Wytłoki suche kraj.	8,50—
Wytłok Soya H.	9,20—
Ziemniaki jadalne białe	—
„ czerwone	—

Sprawozdanie

z głównego targu — na konie, bydło rogacie i świnię w Toruniu z dnia 16 II 1932.

Spędzono na targowicy miejskiej przy Rzeźni 205 koni
52 krow
30 świń tuczonych
32 warchlaków
106 prosiąt

Płacono:	zł
Konie starsze	50—80
robocze	140—230
dobrze	400—550
Krowy starsze	70—130
Krowy dojne	140—200
Jalowice	—
Swinie tuczone 50 kg	40—45
Warchlaki:	
poniżej 35 kg.	25—30
powyżej 35 kg.	30—35
Prosięta za parę	25

Programy radiowe

Piątek, dnia 17-go lutego.

Warszawa. 12.10 Płyty gramof. 13.20 Urz. kom. P. I. M. — 15.10 Urz. kom. Państw. i st. El. sportowego. — 15.15 Komunikat gospodarczy — 15.25 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa — 15.30 Chwilka morska i kolonjalna. —

15.35 Odczyt. — 15.50 Drobne utwory wielkich mistrzów (płyty). — 16.25 „Armja pracy“, wygl. p. M. Fularski. — 16.40 „W pracowni zoologa 20-go wieku“ (z cyklu „Badania biologiczne“), wygl. prof. St. Sumiński. — 17.00 — 17.55. Koncert Reprez. ork. Pol. Państw. pod dyr. Al. Sielskiego. — 18.00 Muzyka lekka. — 18.50 Komunikat dla narciarzy z Krakowa. — 19.00 Rozmaitości. — 19.20 „Przebieg rol. prasy kraj. i zagran. z Wlna. — 19.30 Feljton p. t. „Wystawa w Chicago w r. b.“, wygl. p. G. Olechowski. — 20.00 Pogadanka muzyczna, wygl. dr. A. Simonówna. — 20.15 Koncert symf. z Filh. Warsz. — W przerwie: feljton literacki p. t. „Jak czytać Norwida“ (z powodu roku norwidowskiego), wygl. p. R. Zrebrowicz. — 22.40 Wiad. sport. — 22.55 Kom. Gł. Wojsk. St. Meteor. dla komunikacji lotniczej i komunikat policyjny. — 23.00 — 24.00 Muzyka taneczna.

Sobota, dnia 18 lutego.

Warszawa. 11.58 Sygnał czasu. Hejnał z Krakowa; 12.10 Płyty gramof.; 13.10 Urzędowy komunikat PIM. 13.15 Poranek szkolny ze Lwo wa; 15.10 Urzędowy komunikat Państw. Inst. Eksportowego; 15.15 Komunikat gospodarczy 15.25 Wiadomości wojsk. i strzeleckie omówi z ramienia Wojsk Inst. Nauk. Wydawn. red. J. I. Targ; 15.35 Słuchowisko dla dzieci z Krakowa; 16.00 Płyty gramof. 16.37 Komunikat Centr. Biura Hydr. dla żegluga i rybaków; 16.40 Opiekujemy się umysłowo chorymi — wygłosił dr. J. Szpakowski; 17.00 Koncert z płyt gram. 17.40 Odczyt pt. „Pamiętniki bezrobotnych“ — wygłosił red. C. Jellenta; 18.00 Muzyka lekka. 18.40 Rozmaitości 19.00 Transmisja z sali Rady Miejskiej otwarcia Akademii org. przez Zarząd Zrzeszenia b. członków POW. Kom. Nacz. 3 Wschód. 19.30 Na widnokręgu; 20.00 Wieczór melodj operetkowych tańców i filmów dźwiękowych. Wyk. ork. PR. pod dyr. St. Nawrota; 22.05 Utwory Chopina w wyk. B. Kona. 22.40 Feljton pt. „Mgła“ wygl. p. A. Lipińska. 22.55 Komunikat met Gł. Wojsk. St. Met. dla komunikacji lotniczej i komunikat policyjny 23.00 Muzyka taneczna. W przerwie od 23.30 Wiadomości z kraju dla członków Polskiej Ekspedycji Polarnej na Wyspie Niedźwiedziej.

Wstęp w szeregi LOPP.

OGŁOSZENIE
Magistrat miasta Radzyna
sprzedaje każdą ilość pierwszorzędnej trzciny do krycia dachów
za złotych 3.— za Kope. 612

W sobotę, dnia 18 bm. o godz. 10 odbędzie się w składnicy urzędowej przy Placu Stycznia 4-6 licytacja większej ilości czekolady i cukierków, pianina, oraz innych przedmiotów użytkowych. (611)
Urząd Skarbowy w Grudziądzu.
Nr 701.

BYDGOSZCZ

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 18. 2. 33. o godz. 15 sprzedam przy ul. Sienkiewicza 5 za natychmiastową zapłatą: biurka, stoły, krzesła, 2 szafy żelazne, maszynę do pisania A. E. G., szafy i regały do akt, 6 piecy żelaznych, lampy wiszące i stojące, 10 szufłek, 200 kg czcionek drukarskich z kliszami, 1 sztancę, 8 form do sztancowania, 1 wagę decymalną, 1 wagę zwykłą, 1 rower męski, 1 wózek ręczny, 1 platformę, 1 konia wałacha, 1 parę szorów, 3 maszyny do szycia drutowe, 1 maszynę do dziurkowania i 2 prasy do pakowania. (614)
Wierzbiński, komornik sądowy w Bydgoszczy
Zlec. nr. 397/8

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 18. 2. 33. o godz. 10 sprzedam przy ul. Śniadeckich 37 w firmie Rawa za natychmiastową zapłatą: 1 bufet. (613)
Wierzbiński, komornik sądowy w Bydgoszczy
Zlec. nr. 398/8

PRZETARG.

Rada Portu i Dróg Wodnych w Gdańsku ogłasza niniejszem przetarg na dostawę materiałów do budowy rzecznych potrzebnych w roku 1933 dla rejonu Urzędu Budownictwa Wodnego w Einlage. Dostawa obejmuje los I — Wisła i mole — los II — eblaskie drogi wodne. Warunki przetargu można nabyć w Kasię Głównę Rady Portu w Gdańsku, Neugarten 28/29 za opłatą 3.— guldenców i zwrotem kosztów przesyłki

Do przetargu dopuszcza się tylko oferty, do których dołączony został w myśl rozdziału A „Specjalnych warunków“ dowód złożonego w Kasię Głównę Rady Portu i Dróg Wodnych wadium. Termin przetargu dnia 4 marca 1933 r. o godz. 10 przed południem w sali posiedzeń Rady Portu, Gdańsk, Neugarten nr. 28-29. (607)

Gdańsk, dnia 14 lutego 1933 r.
Rada Portu i Dróg Wodnych w Gdańsku.

W tut. rejestrze handlowym A na stronie 62 zaplano przy firmie Andrzej Marmurowicz Czernsk, że firma ta wygasa. (603)
Czernsk, dnia 28 grudnia 1932 r. Sąd Grodzki

Rej. R. H. A. 62. Sąd Grodzki

Z prawami szkół państwowych 8056
8-klasowe minimum żeńskie
G. Winogrodzkiego w Wejherowie
orzynuje zapisy do wszystkich klas, poczynając od klasy 2-jej.
Przy gimnazjum wstępne klasy koedukacyjne, przygotowujące do gimnazjum nowego typu.

Do sprzedania!

Siewniki do zboża „Isaria“
Motory 1 1/2, 3 i 6 K. M. Tarki do koniczyny „Abus“
Śrutownik „Saxonia“, Sieczkarki, Zniwiarki i kosiarki, Opielacze, po bardzo obniżonych cenach. Oferty do Administracji. 351

Okazja.

Samochód osobowy używany. Ciężarówka 1/2 t. mało używana. Przyczepka 6 t. nowa, bardzo solidna budowa sprzedamy. Oferty do Administracji. 350

Okazja!

Sprzedam korzystnie: fortepian, salon stylowy, cykl krajobrazów, oryginały malarza Brochockiego, masz. sz. elektryczny, radio 3 lampowe, lornetę Zeisa, bas ryton, lustro, obrazy, zegary, maszyny do szycia, rowery, płaszcze i dętki rowerowe, urządzenie sklepowe, sypialkę malowaną na dąb, oddzielne szafy, łóżka, stoły, krzesła, futra: piżmowe szopy i inne, garderobę, obuwie i wiele innych przedmiotów. 9703

„Sklep Okazyjny“
ul. Groblowa Nr. 3, obok Rybnego Rvku, Grudziądź

Przeprowadzki Transport mebli

we wyszczególnionych wozach meblowych
zwózki
Ekspedycje
kolejową i wodną wykonuje
należnie
Łuwick Szymański
Toruń 8864
Żeglarska 3. telef. 909

UWAGA:

Pierwszorzędna obsługa
przez fachowców z Polski w salonie fryzjerskim dla pań i panów naprzeciw dworca w hotelu „EDEN“
GDANSK.
Geny zupełnie niskie.

2-3 pokojowego mieszkania

w Toruniu poszukuje bezdzienne małżeństwo. Oferty do „Dnia Pomorskiego“ Toruń pod „pewny płat“ (urzędnik państwowy). 562

Poszukuje

pożyczki 2000 zł. na pierwszą hipotekę domu wartości 18,000 zł. Oferty do „Dnia Pomorskiego“ Toruń. 605

Tanio

sprzedam umebłowanie 3-ch pokojów (sypialni, jadalni i salonu) i ustąpię 5 pokojów we mieszkaniu na II piętrze w śródmieściu w dobrzym punkcie. Oferty do „Dnia Pomorskiego“ Toruń. 604

Grafolog!

Toruń, Piekary 16, miesz. 5, przepowiada intuicyjnie i naukowo, daje porady przez najskuteczniejsze medium. Godziny przyjęć 9—12 i 15—20. 606

Młoda

panienka do obsługi bufetu i wszelkich usług domowych potrzebna zaraz. A. Gerszewski, Wejherowo, ul. Kościuszki 1.

Pianino

krzyżowe sprzedam bardzo tanio. Toruń, Kazim. Jaściłłończyka 8, drugie wejście prawo. 570

KWIT ABONAMENTOWY

Do Urzędu Pocztowego

Zamawiam niniejszem abonament*) na „Dzień Pomorski“, „Gazeta Morska“, „Dzień Grudziądzki“, „Gazeta Gdańska“, „Dzień Bydgoski“, na marzec 1933 r. i proszę należność — ZŁ. 3.39 pobrać przez listowe.

Imię i nazwisko _____

Miejscowość _____ Poczta _____

Kwit pocztowy

Odbiór kwoty ZŁ 3.39 tytułem prenumeraty *) „Dzień Pomorski“, „Gazeta Morska“, „Dzień Grudziądzki“, „Gazeta Gdańska“, „Dzień Bydgoski“ za marzec 1933 r. potwierdzam.

_____ dnia _____

*) Niewnoszące przekreślić.

KWIT ABONAMENTOWY

Do Urzędu Pocztowego

Zamawiam niniejszem abonament*) na „Dzień Pomorski“, „Gazeta Morska“, „Dzień Grudziądzki“, „Gazeta Gdańska“, „Dzień Bydgoski“, na miesiąc marzec 1933 r. i proszę należność — ZŁ. 3.39 pobrać przez listowe.

Imię i nazwisko _____

Miejscowość _____ Poczta _____

Kwit pocztowy

Odbiór kwoty ZŁ 3.39 tytułem prenumeraty *) „Dzień Pomorski“, „Gazeta Morska“, „Dzień Grudziądzki“, „Gazeta Gdańska“, „Dzień Bydgoski“ za miesiąc marzec 1933 r. potwierdzam.

_____ dnia _____

Niewnoszące przekreślić.

Selegramy

z ostatniej chwili

Układ Małej Ententy

łączy nieograniczonym sojuszem Rumunię, Jugosławię i Czechosłowację

Genewa 17. 2. Wczoraj ministrowie spraw zagr. trzech państw Małej Ententy Jęfticz, Benesz i Titulescu podpisali układ, opracowany w ciągu dnia onegdajszego i wczorajszego. Układ będzie przedstawiony do ratyfikacji parlamentom trzech krajów, poczem będzie zarejestrowany w sekretariacie Ligi Narodów.

Wyniki dwudniowych narad ministrów spraw zagranicznych Małej Ententy: Jęfticza, Benesza i Titulescu przedstawiają się następująco:

Trzej ministrowie Małej Ententy poddali dokładnemu zbadaniu sytuację polityczną Europy w związku z wydarzeniami ostatnich miesięcy i ostatnich tygodni, przyzem stwierdzili całkowitą zgodność poglądów. Ministrowie zbadali sprawę przemytu broni przez Austrię i z zadowoleniem przyjęli do wiadomości demarche rządów W. Brytanji i Francji. Definitywna decyzja będzie zależała od odpowiedzi austriackiej.

Głównym przedmiotem narad trzech ministrów było opracowanie paktu organizacyjnego Małej Ententy, zgodnie z uchwałą poprzedniej narady w Białogrodzie. Ministrowie uznali, że konieczność organizacji pokoju i rozwinięcia stosunków gospodarczych w szczególności z państwami Europy środkowej narzucają Małej Entencie nowe obowiązki. W tym celu ministrowie powzięli decyzję przekształcenia Małej Ententy w jednolity organizm międzynarodowy, otwarty ewentualnie dla innych państw na warunkach, które będą ustalone w każdym poszczególnym wypadku.

Powzięte zarządzenia są natury statutowej politycznej i gospodarczej. Co się tyczy kwestji statutowych, to postanowiono utworzyć jako organ dyrekcyjny wspólną polityki, stałą Radę Małej Ententy, składającą się z ministrów spraw zagranicznych trzech państw. Obok rady utworzony będzie stały sekretariat, którego jedna sekcja funkcjonować będzie stała w Genewie oraz Rada Ekonomiczna dla stopniowego skoordynowania wzajemnych interesów gospodarczych trzech państw Ententy oraz ich stosunków z innymi państwami.

Wszelkie układy polityczne każdego z tych państw, wszelkie akty jednostronne, zmieniające obecną sytuację polityczną jednego z krajów Ententy, jak również wszelkie układy gospodarcze, mające konsekwencje polityczne będą odciążone wymagalą jednomyślnej zgody Rady Małej Ententy.

Postanowiono, że traktaty sojuszu pomiędzy Rumunią i Czechosłowacją, Rumunią i Jugosławią oraz Czechosłowacją i Jugosławią, które były przedłużone w 1929 roku i które są uzupełnione obecnym paktem zostają przedłużone na czas nieograniczony.

W dziedzinie gospodarczej powzięto doniosłe decyzje m. in. dotyczące nawigacji na Dunaju, komunikacji kolejowej lotnictwa pocztowego, telefonii, telegrafii, radia oraz rozwoju stosunków gospodarczych pomiędzy trze-

ma państwami w szczególności co się tyczy układów preferencyjnych.

„Boersen Zeitung“ z nieukrywanym zaniepokojeniem donosi o uchwałach genewskich Małej Ententy, twierdząc, że państwa te zwi-

aża wspólna obawa przed rosnącą falą rewizjonistyczną. „Boersen Zig“ wskazuje, że zacieśnienie węzłów między Rumunią i Jugosławią uniemożliwi odnowienie paktu przyjaźni rumuńsko - włoskiej.

Francuski komentarz o układzie

Paryż, 17. II. (PAT). Pertinax omawia w „Echo de Paris“ konsekwencje układu, podpisane między państwami Małej Ententy. Zdaniem Pertinaxa, dokument ten jest fenomenem, niespotykanym dotychczas w historii.

Według niego natychmiastowymi konsekwencjami tego układu są: 1) niebezpieczeństwo wiszące nad terytorjum jednego państwa, uważane będzie za niebezpieczeństwo grożące również i jego sojusznikom. W rezultacie stałe groźby ze strony Włoch przyczyniły się do przekształcenia i rozszerzenia sojuszu między państwami Małej Ententy. Oświadczenie Mussoliniego wobec senatora Berengera, incydent ze lwami w Trogirze, afera w Hirtenbergu, dostarczenie samolotów włoskich Węgrom, wszystko to są fakty, które skłoniły

ministrów zagranicznych Rumunii, Czechosłowacji i Jugosławji do powzięcia wielkiej decyzji; 2) ponieważ żaden z trzech sygnatarjusów nie może zawrzeć paktu bez porozumienia ze swoim sojusznikiem, przeto wszystkie usiłowania z Rzymu oderwania Rumunii od swoich dwóch sojuszników, są skazane na niepowodzenie; 3) wszelka możliwość zawarcia przez Rumunię paktu o nieagresji z Sowietami jest wykluczona, gdyż Praga i Białogród nie zgodzą się na zawarcie takiego paktu.

Quai d'Orsay może więc, zaznacza Pertinax z zadowoleniem, zaprzestać swoich usiłowań w tym kierunku. W ten sposób państwa Małej Ententy są w stanie pokrywać deficyt francuskiej polityki zagranicznej do czasu, gdy się sama Francja opamięta.

Strajk kolejarzy w Rumunii na komendę z Moskwy

Z Bukaresztu donoszą, że strajk robotników kolejowych ogarnął około 4.000 robotników. Wybuch strajku nastąpił zdaniem kół miarodajnych, na skutek wzmożonej agitacji komunistycznej. W związku z tem w całej Rumunii przeprowadzono rewizję w lokalach komunistycznych, aresztując przytem wiele osób. W samym Bukareszcie aresztowano 64 osoby.

W Konstancy aresztowano agenta komunistycznego, co do którego ustalono, że jest on kurjerem, utrzymującym łączność między Sowietami a organizacjami komunistycznymi w Dobrudży. Agent ten popełnił samobójstwo. Znalaziono przy nim wiele ważnych dokumentów.

Bukareszt, 17. II. (PAT). W ciągu nocy z

szeregu robotników, zabarykadowanych w warsztatach kolejowych w Bukareszcie, dano kilkadziesiąt strzałów rewolwerowych do policji, przyzem kilku policjantów odniosło rany i jeden został zabity. Niemniej zgromadzone na miejscu oddziały wojskowe nie interwenjowały w dążeniu do uniknięcia krwawego starcia. O godz. 6 rano, jak było zapowiedziane, wezwano trzykrotnie robotników do opuszczenia warsztatów. Robotnicy jednak znowu odpowiedzieli strzałami. Wówczas oddziały wojskowe oddały parę salw, poczem robotnicy poddali się i opuścili warsztaty.

Z pośród robotników jest 3 zabitych i 9 rannych, zaś z pośród policjantów i żołnierzy jest 1 zabity i 22 rannych. We wszystkich fabrykach stolicy robotnicy pracują normalnie.

Cztery międzynarodowe konferencje kolejowe

obradują w Warszawie

Warszawa, 17. 2. (PAT). Dnia 16 bm. zakończyła swe prace, odbywające się w Warszawie polsko - austriacka konferencja kolejowa, w sprawie bezpośredniej taryfy węglowej. Ostateczne decyzje w tej sprawie zapadną prawdopodobnie w ciągu miesiąca na konferencji, która odbędzie się w Wiedniu. Na konferencji tej rozpatrzone zostanie dodatkowe materiały statystyczne, który zostanie zebrany przez poszczególne zarządy kolejowe.

Również dnia 16 bm. w Min. Komunikacji odbyła się austriacko - rumuńska konferencja kolejowa, której przewodniczył przedstawiciel kolei austriackich. Tego samego dnia obradowała niemiecko - rumuńska konferencja kolejowa, której przewodniczył przedstawiciel kolei niemieckich. W obu tych konferencjach koleje polskie zainteresowane są jako koleje tranzytowe. Dziś obradować będzie konferencja polsko - rumuńska - lewantyńska.

Wrzenie rewolucyjne w Asturji Walki policji hiszpańskiej z ekstremistami

Paryż, 17. 2. (PAT). Z Oviedo donoszą, że wczoraj w nocy w okręgu górniczym Felguera, w którym dotychczas trwa strajk doszło do poważnych wypadków. Rewolucjonści rzucili 5 bomb o wielkiej sile wybuchowej do gmachów publicznych oraz siedziby banku Asturji. Eksplozja tych bomb spowodowała znaczne straty materialne. Poza tem z powodu uszkodzeń przewodów elektrycznych całe miasto pogrążone było w ciemnościach. Nad ranem wywiązała się formalna bitwa między policjantami a ekstremistami, rezultatem czego jest wielu rannych i zabitych.

Biskup O'Rourke u Ojca św.

(o) Rzym 17. 2. (tel. wł.) Biskup gdański O. Rourke był przyjęty na audjencji u Ojca św.

A kolor jego fest czerwony...

(o) Berlin, 17. 2. (tel. wł.) W miejscowości Wuportal pewien właściciel komun sta przemalował swemu sąsiadowi hitlerowcowi jego gęsi na kolor czerwony, malując im na skrzydłach sierpy i młoty. Ponieważ gęsi pomalowane były farbą niedającą się zmyć zmartwiony hitlerowec musiał je pozaryzać.

Boją się odwetu

(o) Londyn 17. 2. (tel. wł.) Na zebraaniu nadprezydentów Prus, jak donosi Times, rozpatrywano sprawę, aby odesłać natychmiast z powrotem wszystkich Polaków zatrudnionych w kopalniach do Polski. Wobec tego, że zarządzenie takie spotkałoby się z odwetem, nad sprawą przerwano dyskusję.

Dwa nowe statki transoceaniczne utrzymać będą komunikację Gdyni z Ameryką

(o) Warszawa 17. 2. (tel. wł.) Linja Gdynia - Ameryka rozwija się nadszpiewanie pomyslnie. W związku z tem władze tej linii myślą nad sprawą zmodernizowania urządzeń przez zastąpienie w ciągu kilku lat okrętów obecnych nowymi bardziej współczesnymi. Chodzi o zamówienie dwóch wielkich statków oceanicznych, które zastąpiłyby obecne statki, należące do typu starego. Sprawa ta jest obecnie badana w zarządzie towarzystwa.

Honorowi Harcerze Rzeczypospolitej

(o) Warszawa 17. 2. (tel. wł.) Władze Zw. Harcerstwa Polskiego postanowiły nadać stopień honorowych Harcerzy Rzplitej s. p. płk. Szuli i s. p. kpt. Brandysowi, w związku ze sprowadzeniem zwłok bohaterów do kraju, w 15 rocznicę Rarańczy.

Tęgoroczny sezon lekkoatletyczny zapowiada się wspaniale

Warszawa, 17. II. (PAT). Zarząd Polskiego Związku Lekkoatletycznego komunikuje, że ostatnio wpłynęło zaproszenie dla polskich zawodników na wzięcie udziału w zawodach w Sztokholmie 20-22 lipca rb. i w dniach 30 lipca do 6 sierpnia. Polscy lekkoatleci zaproszeni zostali również na „Masarykowe Hry“ w Pradze w dniach 4-6 czerwca. Poza tem Polski Związek Lekkoatletyczny zakontraktował narazie następujące mecze na rok bieżący: 5-go czerwca mecz z Belgią w Warszawie, 18 czerwca start kilku zawodników w Berlinie, 25-go czerwca start drużyny polskiej w Antwerpi, 13 sierpnia mecz z Austrią w Polsce, 2 i 3 września mecz z Czechosłowacją w Warszawie.

Projektowane są ponadto mecze między miastowe: Poznań-Brnsela i Katowice-Wiedeń, oraz kilka spotkań reprezentacji kobiecej. Kwestja meczów z Węgrami nie jest jeszcze ustalona.

Obniżenie cen węgla

niezbędnym warunkiem poprawy sytuacji na Śląsku

Warszawa 17. 2. (PAT). W związku z przeprowadzeniem redukcji i zamierzonem unieruchomieniem szeregu kopalń na Śląsku oraz wywołaniem umów zarobkowych w przemyśle górniczym bawiła wczoraj w Warszawie delegacja związku górników ZZZ, która przyjęta została przez p. ministra op. społ. Hubickiego i ministra przemysłu i handlu Zarzyckiego.

Na konferencjach tych delegaci poruszyli szereg zagadnień związanych z polityką prze-

mysłu węglowego, mianowicie wyrażając wątpliwość, czy wszystkie obecne posunięcia znajdują uzasadnienie gospodarcze. Delegaci podnieśli, iż utrzymanie przez ogólnopolską konwencję węglową cen węgla na dotychczasowym poziomie zmniejsza możliwości konsumcyjnego rynku krajowego i absolutnie nie znajduje usprawiedliwienia w faktycznych kosztach wydobycia. Na poparcie swoich twierdzeń przytoczyli delegaci cyfry, dotyczące ko-

szków wydobycia, jak również udziału robocizny w kosztach własnych. Cyfry te zdaniem delegacji nie usprawiedliwiają żądania przemysłu węglowego, domagającego się zniżenia płac o 15 proc.

Delegacja prosiła pp. ministrów o interwencję celem utrzymania obecnych stawek płac oraz wysunęła postulaty obniżenia ceny węgla jako niezbędną warunek rozszerzenia zbytu tego artykułu.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-lamowej 0,20 zł
w tekście na pierwszej stronie 1,00 zł
na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł — w tekście 0,50 zł
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy! nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersz 7 mm na stronie 7-lamowej 15 fen.
50 fen.
10 fen.
Crobac za słowo 3 fen. — tytułowe
Przy sądowym ściganiu należności rabat upada. Za terminowy druk
orzeczane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Mickiewicza 3.
Red. odpowiedzialny na Bydgoszczy: Józef Dobrostowski Mostowa 6
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wilhelm Grimsmann,
Gdańsk, Kaszubischer Markt 21, I. p.
Redaktor odpowiedzialny na Gdyni Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Władysław Kawałkowski
Inowrocław, Rynek 26.
Redaktor odpowiada: na Grudziądzie, Józef Stanach, Grudziądz, Rynek 10/11.
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo „Dziennik Pomorski”, „Dziennik Bydgoski”, „Gazeta Morska”,
„Dziennik Grudziądzki”, „Dziennik Kujawski”
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A.
w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi
w ekspedycji miejscowych agencjach 3 — 21
z odnośnieniem do domu w Toruniu 3,40 zł
przez pocztę z odnośnieniem 3,36 zł
z odnośnieniem 4,50 zł
z Gdańsku przez pocztę 2,50 gd przez chiłopc 2,30 zł
z odbieraniem w administracji wprost gd z, z ogranicz. 4 gd 7.— zł
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma